Nr. 298. CZWARTEK 30 GRUDNIA 1875 Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi:

Całorocznie w miejscu: 12 zł. pocztą: 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca): w miejscu 6 zł. pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca): w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca): w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało i półroczni otrzymują ***Przewodnik naukowy i literacki***, dodatek miesięczny do ***Gazety Lwowskiej*** bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. ***Przewodnik*** prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Wybory uzupełniające dwóch posłów na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłych obwodów Czortkowskiego i Nowo-Sandeckiego, rozpisuje się na dzień 16 lutego 1876.

Wybory te odbędą się w Zaleszczykach i Nowym Sączu, a o godzinie i lokalnościach, w których wybor będzie miał miejsce, zawiadomieni będą wyborcy kartami legitymacyjnemi.

Listy wyborców wzmiankowanych dwóch okręgów wyborczych, ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 21 grudnia 1875.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował bezpłatnymi auskultantami: praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa Ludwika Markowskiego, praktykanta kancelaryjnego c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie i praktykanta sądowego Emanuela Jakubiczkę, tudzież praktykantów sądowych Maksymiliana Finkelsteina, Józefa Lechickiego, Szczepana Tańczakowskiego, Bronisława Sądeckiego, Fryderyka Mayera, Rudolfa Waltenbergera, Tadeusza Bazylewicza, Franciszka Limbacha, Franciszka Ksawerego Niwińskiego, Klemensa Ohrymowicza, Andrzeja Curkowskiego i Klemensa Wolańskiego.

Dnia 28 grudnia 1875 został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLVIII zeszyt Dziennika ustaw państwa, tymczasowo w wydaniu niemieckiem i zawiera:

Nr. 154. Ustawę z 15 grudnia 1875 zmieniającą § 4 ustawy z 24 maja 1869 Dz. ustaw państ. nr. 88 o uregulowaniu podatku gruntowego.

Nr. 155. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 21 grudnia 1875 o urządzeniu sprzedaży soli według wagi metrycznej i cenach sprzedaży według tej wagi.

Nr. 156. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 22 grudnia 1875 w sprawie zniesienia ubocznych urzędów cłowych II klasy w Hörhag i Kiechlsteg w Tyrolu.

Nr. 157. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu, handlu i rolnictwa z 23 grudnia 1875 w sprawie ustanowienia jednostki obrotowej według systemu metrycznego w handlu drzewem opałowem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 30 grudnia.

Dr. Prażak ma nakłonić Staroczechów do wzięcia udziału w obradach Rady państwa. Nie pierwszy raz wystawieni są staroczescy deputowani na taką namowę a zawsze oparli się jej stanowczo Nie wielką zatem nadzieję obudza polityczna missya dr. Prażaka, chociaż przedstawia on dr. Riegrowi obecny stan stosunków parlamentarnych jako bardzo obiecujący dla opozycyi. Zdaniem naczelnika morawskich deklarantów sprawy ekonomiczno-handlowe zachwiały solidarność stronnictwa wiernokonstytucyjnego i nadwątliły znacznie jego dotychczasowy stosunek do gabinetu. Energiczna postawa wyznaniowych szeregów opozycyjnych mogłaby zdaniem dr. Prażaka zadać stanowczą klęskę rządowi a po jego upadku obalić system panujący. Powtarzamy, że nie wielką nadzieję obudza interwencya dr. Prażaka, chociaż jej cel jest ze wszech miar pożądany. Że dla Czechów wstąpienie do Rady państwa jest koniecznością wskazaną nietylko niepowstrzymanym prądem wypadków politycznych lecz także interesami kraju, tego nie potrzebujemy wykazywać, bo wznawialibyśmy rzecz oklepaną wszechstronnie. Ale także dla stronnictwa wiernokonstytucyjnego dobry skutek politycznej misyi dr. Prażaka byłby dobrodziejstwem. Straciwszy bowiem dotychczasową przygniatającą przewagę nad opozycyą, stronnictwo wiernokonstytucyjne przyszłoby do przekonania, że zaczyna nadto polegać na tej przewadze i może zamyśla lekceważyć ów czynnik siły swojej, jakim był dla niego dotąd i koniecznie nadal pozostać musi dotychczasowy stosunek do rządu.

Znowu jeden dziennik węgierski ostrzega Przedlitawię, żeby się nie łudziła nadzieją, że Węgrzy odstąpią od obecnych pretensyj swoich w sprawie bankowej. Obecne żądania Węgrów stanowią według tego dziennika *minimum*, od którego nie odstąpią ani na krok. Czy po tem oświadczeniu Węgrzy mogą jeszcze dłużej utrzymywać, że nie oni lecz Przedlitawia udaremnia porozumienie nieugiętym oporem? Kto na samym wstępie rokowań stawia ultimata, zdradza tem, że nie wiele zależy mu na pojednawczem wyrównaniu sprzeczności. Na szczęście głos ten posiada wszelkie znamiona czysto redakcyjnej opinii.

Dość długo już trwające zawieszenie broni pomiędzy rządem bawarskim a stronnictwem patryotów nie osiągnęło pożądanego celu. Żadna strona nie sprzykrzyła sobie dotychczasowego stanowiska i gdyby dziś napowrót otwarto parlament bawarski, patryoci tak samo rozpoczęliby walkę z rządem jak na początku pierwszej sessyi. Być może, a nawet jest rzeczą prawdopodobną, że nie odrzuciliby szorstko całego budżetu ale niezawodnie wykreśliliby w nim lub okroili takie pozycye, do których rząd największe znaczenie przywiązuje. Dla rządu odmówienie budżetu a takie okrojenie pozycyi byłoby jednakowo przykrem i musiałoby go popchnąć do ostatecznego środka t. j do rozwiązania parlamentu. Ale patryotom daleko wygodniej będzie zniżyć budżet niż odrzucić go w całości, bo ostatni krok mieszczący w sobie zamach na egzystencyę nietylko rządu lecz nawet państwa a tem samem zakrawający na radykalizm polityczny zniechęciły do dalszej opozycyi te żywioły, które nawet w gronie patryotów nie wyrzekły się jeszcze wszelkich względów na niezbędne umiarkowanie polityczne. Odrzucenie budżetu byłoby wśród walki wyborczej silną bronią w ręku rządu a zniżenie pozycyi oddać może nawet przysługę patryotom w wyobrażeniu ogółu, który głębiej nie zastanawia się nad istotą rzeczy i każdą oszczędność jedną mierzy miarą. Tymczasem patryoci nie zasypiają swojej sprawy nawet wśród obecnego zawieszenia broni. Tłumaczą oni ludowi, że dzisiejsza drożyzna i ubożenie wynikły z zaprowadzenia nowej, jednolitej monety w cesarstwie, a dalej, że zaprowadzeniem jednolitej monety i projektowanem objęciem wszystkich niemieckich koleji żelaznych w zarząd państwowy, Prusy wymierzają śmiertelny cios na resztę samodzielnych praw Bawaryi, chcąc ją powoli zmienić w zwykłą prowincyę.

Stosunek Thiersa do lewicy republikańskiej w Zgromadzeniu narodowem potrzebuje bliższych wyjaśnień, których jednakże dotąd nie można zaczerpnąć ani w prasie republikańskiej ani w organach innych stronnictw. Bardzo często wprawdzie zapowiadały dzienniki republikańskie ogólnikowo, że Gambetta działa w porozumieniu z Thiersem, czasem nawet podawano treść rozmów byłego prezydenta z koryfeuszami republiki, ale niema rękojmi, że to wszystko jest autentycznem. Wątpliwość obudza głównie fakt, że Thiers usunął się zupełnie od mownicy parlamentarnej, chociaż miała ona dla niego wielki urok nawet za czasów drugiego cesarstwa. Tak dalece nie podupadł na zdrowiu ten sędziwy mąż stanu, ażeby milczenie jego dało się wytłu-

WYCIECZKA ARTYSTYCZNA

III.

Zbiory sieniawskie rozpadają się na bibliotekę i muzeum archeologiczne. Biblioteka to wielka, większa nieco od książnicy Zakładu Ossolińskich we Lwowie, gdyż górą 80 tysięcy dzieł zawiera w sobie. Dzieli się na zagraniczną i polską. Dział pierwszy mniej więcej od r. 1840 bardzo mało wzbogacono nowemi nabytkami, z wyjątkiem jedynie publikacyi odnoszących się do dziejów sztuki powszechnej. W ogóle dział sztuki, nader znaczny w naszej bibliotece, ustawicznie się pomnaża świeżemi dziełami. Oddział czysto polski wielce obfity tak w dawniejsze jak i nowe publikacye, któremi się nieustannie zasila. W ogóle biblioteka sieniawska największy kładzie nacisk na rzadkości bibliograficzne i inkunabuły; posiada ich też podostatkiem. Nie ma prawie dzieła polskiego z XVI. stulecia, któreby się w niej nie znalazło, a tak samo zaopatrzyła się w druki zagraniczne z pierwszego stulecia wynalezienia sztuki drukarskiej. Dział np odnoszący się do historyi różnowierstwa w Polsce jest tutaj bogato reprezentowany, podobnie jak i literatura broszurowa do dziejów Polski ostatnich trzech stuleci.

Szczegółowy przegląd biblioteki sieniawskiej mógłby znużyć niejednego z czytelników, zostawiamy go więc bibliografom, a sami rzucimy słów kilka o dziale archeologiczno-estetycznym tych szacownych zbiorów.

Przedewszystkiem zwracają na siebie uwagę wielkie kościelne księgi zwane antyfonałami i psałterzami. Są to ogromne, po parę set stronnic zawierające pergamnowe folianty, co niegdyś służyły mnichom klasztornym do służby Bożej, sprawowanej w chórze zakonnym. Sieniawskie zabytki tego rodzaju z różnych klasztorów polskich pochodzą. Pamiątki te XV i XVI stulecia świadczą bardzo pochlebnie o pracowitości ówczesnych zakonników. Takie np. antyfonały biblioteki sieniawskiej z pierwszej ćwierci XVI wieku pozostaną na zawsze pomnikami wielkiej pracy i świadectwem prawdziwego poczucia piękna. Gdy spojrzysz na którą z kartek antyfonału, zostaniesz oczarowany prześlicznem pismem i znakami gotyckiego charakteru, a liczne winiety, inicyały, arabeskami okryte marginesy pergaminów, pomiędzy któremi tu i ówdzie zajaśnieje całym blaskiem barw wdzięczna miniatura, wprowadzą cię w zdumienie nad żelazną cierpliwością zakonnika. Robił on wszystko na chwałę Boga — więc się i nazwiskiem swojem nie pochwalił, a jeśli go wzięła ochota zostawić na swej pracy jakie osobiste świadectwo, to zaledwo chrzestne lub zakonne imię gdzieś w kąciku pięknego foliału położył. Próżnobyś szukał i w nekrologii klasztornej nazwiska artysty, ona jak śmierć lub habit zakonny niweluje wszystkich, więc rzadko kiedy w świątobliwości swojej dodaje do imienia zmarłego brata epitet *scriptora* albo *picctora* z przymiotnikiem *egregius*. Wystarczało może to określenie dla tradycyi kilkudziesięciu lat drużyny klasztornej — nie wystarcza to przecież czasom dzisiejszym.

Miniatury, arabeski, winiety i inicyały zakonnych foliantów biblioteki sieniawskiej, przekazując nam talent artystyczny mnichów ukrywają nazwiska ich w ścisłej tajemnicy. Antyfonał naszej biblioteki z pierwszej ćwierci XVI wieku, imponujący przymiotami artystycznemi, zaledwo tyle zdradza, że go: *scripsit Josephus cum coteris.* Wolelibyśmy niewątpliwie obaczyć tutaj i całe nazwisko brata Józefa, który w dziejach miniaturowego malarstwa polskiego a zwłaszcza krakowskiego, ważną jest nader postacią, albowiem wytwarza oddzielną szkołę rękopiśmiennych malowań, trwającą niemal do pierwszej połowy XVII stulecia. Klasztor Bernardynów krakowskich szczyci się tym artystą, a kierunek jego miniaturowego malarstwa oddziaływa na tego rodzaju prace innych klasztorów Krakusowego grodu.

Mieliśmy właśnie sposobność oglądania wszystkich prac brata Józefa, znajdujących się w Krakowie, to też sieniawskie poznaliśmy na pierwszy rzut oka. Charakter indywidualny miniatur wyraźnie świadczy o Bernardyńskim artyście, który tak się zżył z duchem sztuki XV i pierwszych lat XVI wieku, że zachował w swoich utworach wszystkie jej znamiona i właściwości. Jakoż miniatury i arabeskowe kompozycye tych antyfonałów zachowując w sobie charakter ostrołukowy, jednocześnie zdradzają motywa nowych zasad sztuki odrodzenia. Szczególnie arabeski brata Józefa zdradzają walkę ostrołuku z renesansem, walkę dwóch przeciwnych sobie pojęć i zasad panujących podówczas w dziejach sztuki.

Same zaś miniatury, to wierny typ charakteru malowań XIV i XV stulecia; falistość draperyi i jaskrawość barw, nieustępujące w niczem namiętności charakterów ludzkich tamtej epoki. Poprawność rysunku przypomina wielce utwory Stwosza, Dürera i Kraffta. Snać brat Józef znał dobrze tajemnice ówczesnej sztuki, kiedy się tak z nią duchem szczerze zespolił. Jeżeli przyjdzie się spotkać z jaką wadą w kompozycyach Józefa, wynika ona zwykle z właściwości sztuki owej epoki i wyobrażeń religijnych. Tak n. p. jedna z miniatur tego artysty przedstawiająca Wniebowstąpienie Pańskie popełnia błąd estetyczny powtarzający się często w utworach XV stulecia. Jest nim mianowicie maleńka część postaci Chrystusa; podczas gdy artysta czasów renesansu lub dzisiejszych wyobraziłby Zbawiciela w całej postaci wznoszącego się ku niebu w odpowiedniem atmosferycznem otoczeniu — tutaj Chrystusa nogi same zawisły nad grupą apostołów, reszta zaś jego postaci znikła zupełnie pod chmurną zasłoną. Nienaturalność pomysłu sprawia nieprzyjemne wrażenie i wywołuje pewien dysonans w całości utworu.

Mimo to wszystko antyfonały Józefa są najcelniejszą ozdobą zbiorów sieniawskich. Inne księgi tego rodzaju, dosyć licznie tutaj zgromadzone, bez porównania mniej mają wartości tak pod względem techniki malarskiej jak rysunku i kompozycyi. Zresztą pochodzą one po największej części z XVII i XVIII stulecia, właśnie z czasów, kiedy już znaczenie miniaturowego malarstwa zupełnie upadło pod wpływem druków, a dawna pracowitość mnichów klasztornych już tylko z tradycyi była znaną światu.

Jesteśmy w szczęśliwym wypadku, że choć reszty zbiorów puławskich gromadzonych w *Domku gotyckim* i *Sybilli* możemy

(5235 1—3) **Edikt.**

Z. 7797. Von Seite des k. k. Bezirks-Gerichtes in Kosów wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der dem Itzig Eltis von Iwan Jaremijczuk gebührenden Vergleichssumme pr. 95 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive öffentliche Veräußerung der dem Schuldner Iwan Jaremijczuk gehörigen, bereits pfandweise beschriebenen und abgeschätzten unter C. N. 266 in Wierzbowiec gelegenen Realität bewilligt, und hiezu drei Termine und zwar am 19 Jänner, 18 Februar und am 21 März 1876, jedesmal um 10 Uhr V. M. anberaumt wur en mit dem, daß bei den zwei ersten Terminen obige Realität nur um oder über dem Ausrufspreise dagegen beim 3 Termine auch unter demselben unter folgenden Bedingungen an den Meistbietenden hintangegeben werden wird.

I. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth v 395 fl ö. W. angenommen.

II Jeder Kauflustige ist verpflichtet 10% des Ausrufspreises als Vadium zu Händen der Lizitations Comission zu erlegen.

III. Die übrigen Feilbietungs-Bedingungen, so wie der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks Gericht.

Kosów am 30 November 1875.

(5197 (1—3 **Edykt.**

Nr. 2156. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do publicznej wiadomości, iż na skutek rekwizycyi c.k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 26 marca 1874 l. 5720, celem zaspokojenia wierzytelności Rosy Finder jako prawonabywczyni Jakóba Herscha Grobtucha w kwocie 189 złr. a. w. wraz z procentami po 6% od dnia 5 grudnia 1870 r., tudzież przyznanemi kosztami 5 złr. 52 ct, 3 złr. 72, 5 złr. 58 ct., 17 złr. 50 ct. i 5 złr. 11 ct. w. a., odbędzie się w siedzibie tutejszego sądu dnia 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1876 o godz 9 rano przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod nr. 33 w Brzezówce położonego, do leżącej massy Marcina Sołtysa należącego, ciała tabularnego niestanowiącego, wedle protokołów z dnia 4 maja 1871 i 3 kwietnia 1873 zajętego i oszacowanego pod następującemi warunkami:

I. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 4100 zł. a. w. poniżej której to ceny szacunkowej ta realność dopiero na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

II. Każden chęć kupna mający obowiązany jest przed terminem na ręce komisyi licytacyjnej wadium w kwocie 410 zł. a. w. w gotówce złożyć, które to wadium nabywcy do ceny kupna wliczonem, zaś innym licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

III. Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisowego zajęcia i oszacowania wolno stronom interesowanym w registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Dąbrowa, dnia 25 kwietnia 1874.

(5198 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6075/cyw. C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia, iż publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod N. k. 47 rep. 55 w Słocinie położonego w sprawie Zofii Rejnsowej przeciw Katarzynie Muryasowej oraz spadkobiercom Tadeusza Niepsuja pcto 714 zł. 25 ct. i 3 zł. 15 ct. a. w. z pn.: dnia 31 stycznia, dnia 28 lutego i dnia 27 marca 1876, każdą razą o godz. 9 rano pod warunkami w postanowieniu z dnia 16 kwietnia 1875. L. 2288 wymienionemi, odbędzie się.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tyczyn dnia 16 października 1875.

(5202 1—3) **Edykt.**

L. 63177. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Maurycy Lazarus przeciw spadkobiercom Teodora i Katarzyny Jarosiewiczom jako to Janowi i Teodorze Jarosiewiczom, tudzież nieprzyznanej masie spadkowej Anny Jarosiewiczowej a względnie jej zgłoszonym spadkobiercom Teodorze i Maryannie Jarosiewiczom, niemniej Pawłowi Stydnickiemu i Janowi Kobłowskiemu, wszystkim tym z miejsca pobytu i życia nieznanym i ich ewentualnym spadkobiercom lub prawonabywcom również z miejsca pobytu i życia nieznanym pod dniem 29 października 1875 l. 63177 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego pozew ten doręczono pierwpozwanym do wniesienia obrony do dni 30, a ponieważ miejsce pobytu tychże nie jest wiadomem, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Rogalskiego z zastępstwem dr. Malego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4 grudnia 1875.

(5203 1—1) **Ogłoszenie.**

L. 63947. C. k. Sąd krajowy we Lwowie jako instancya konkursowa niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie rozbiorowej spółki handlowej pod firmą „Piwiarnia na Żółkiewskiem J. Plodra i Czackiego" tudzież uczestników tej spółki Jana Plodra et Romualda Czackiego na podstawie wniosków wierzycieli przy terminie 30 listopada 1875 uczynionych i w skutek uchwały z dnia 3go grudnia 1875 l. 63967 zarządcą powyższych mas rozbiorowych adwokat dr. Aleksander Pomianowski a zastępcą tegoż adwokat dr. Feliks Nurkowski ustanowieni zostali.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 18 grudnia 1875.

(5237 1—3) **Edykt.**

L. 63179. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni dzieciom Franciszka Wied jako to: Antoniemu i Annie Wied, tudzież Teodorowi Lewickiemu, i również niewiadomym ich spadkobiercom, lub prawonabywcom, iż Maurycy Lazarus wniósł przeciw nim i przeciw innym osobom pod dniem 29 listopada 1875 L. 63179 pozew o ekstabulacyę sumy 16764 złp. D. 39 p. 415 n. 17 on. z pozycyami odnośnemi i nadciężarami ze stanu biernego połowy realności l. 451 1/4 we Lwowie, i o pomoc sądową prosił.

Ponieważ miejsce pobytu Antoniego i Anny Wied tudzież Teodora Lewickiego nie jest wiadomem, a zatem ustanowił c. k. Sąd krajowy do zastępywania ich tudzież ich możliwych niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dra Nurkowskiego z zastępstwem adw. Dra Kuczkiewicza kuratorem, z którym niniejsza sprawa według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę sobie wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k Sądu krajowego

Lwów dnia 11 grudnia 1875.

(5250) **Obwieszczenie.**

L. 31334. Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż projekty konkursowe do budowy gmachu na pomieszczenie lokalności sejmowych i biur Wydziału krajowego, wystawione będą na widok publiczny we Lwowie w gmachu teatralnym na 1 piętrze od strony zachodnio-południowej przez dwa tygodnie, to jest: od 1 do 14 stycznia 1876 codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 4 po południu. Wstęp wolny.

Z Wydziału krajowego

We Lwowie 28 grudnia 1875.

(5240 1—3) **Konkurs.**

L. 26661. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Korszowie, powiecie Kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. Roczna płaca 150 złr. ryczałt kancelaryjny rocznie 40 złr. i ryczałt rocznych 200 złr. za utrzymywanie codziennie dwurazowej jazdy posłańczej do dworca w tejże miejscowości.

Podania w których kompetenci oświadczyć się mają, że są gotowi do objęcia służby telegraficznej za wynagrodzenie w tej mierze systemizowane, w razie gdyby w tej miejscowości została otworzona stacya telegraficzna. należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c.k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 26 grudnia 1875.

(5243) **Edykt.**

L. 16248. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że w roku 1876 ogłoszenia wpisów do rejestrów handlowych w dzienniku urzędowym gazety wiedeńskiej, jako też gazety lwowskiej, zaś ogłoszenia wpisów do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej umieszczać będzie.

Stanisławów 22 grudnia 1875.

(5248 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 178. Sąd powiatowy w Radymnie poszukuje jednego dyetaryusza z pismem szybkiem i czytelnem za miesięcznem wynagrodzeniem 20 do 25 złr. tudzież dwóch posłańców sądowych do doręczeń po wsiach tegoż powiatu, umiejących pisać, za wynagrodzeniem miesięcznem od 20 do 30 złr.

Konkurenci przedłożą metrykę urodzenia, lub inny dowód wieku swego i świadectwo moralności, nadto dyetaryusze próby własnoręcznego pisma; zaś kandydaci na posłańców sądowych, lekarskie świadectwo zdrowia.

Na posłańców sądowych pierwszeństwo otrzymają wysłużeni żandarmi.

Radymno 27 grudnia 1875.

(5241 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 62333. C. k. Ministerstwo obrony krajowej w porozumieniu z c. k. państwowem Ministerstwem wojny jako też i c. k. Ministerstwem skarbu, wyznaczyło na zasadzie §. 31 Ces. rozp. o kwaterowaniu wojska z dnia 15 maja 1851 (Dz. p. p Nr. 124) na czas od 1 stycznia do ostatniego grudnia 1876 r. dla obciążonych kwaterunkiem wskutek przechodu c. k. wojska, kwotę trzynastu (13) centów a. w. jako wynagrodzenie z c. k. skarbu wojskowego za pożywienie (objad) żołnierza, począwszy od sierżanta i stopnia temuż równego aż do najniższych stopni, co się niniejszem w skutek reskryptu W. c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 13 grudnia 1875 l. 16378/3421 II. do powszechnej podaje wiadomości.

Z c k. Namiestnictwa

Lwów dnia 20 grudnia 1875.

(5149 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7582. Sąd powiatowy w Radymnie poszukuje do urządzania ksiąg gruntowych w gminach tego powiatu jednego dyetaryusza z pismem wyrobionem i szybkiem, za miesięcznem wynagrodzeniem najwyżej 30 złr, i prócz tego z dyetami 1 złr. dziennie przez cały czas zatrudnienia na wsi.

Konkurenci przedłożą metryki urodzenia lub inny dowód swego wieku, próby własnoręcznego pisma i świadectwa moralności.

Radymno 27 grudnia 1875.

(5188 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 15277 cyw. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu mianuje na wniosek wierzycieli konkursowych, większość stanowiących, z d. 16 grudnia 1875 uczyniony, Jakóba Willnera tymczasowym zawiadowcą masy rozbiorowej Salamona Karola, zaś Nathana Tenenbauma jego zastępcą.

Tarnopol dnia 20 grudnia 1875.

(5213) **Obwieszczenie.**

L. 8968. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie Chłopy, na dniu 11 stycznia 1876 rozpoczęto zostaną, w którym to c wszyscy, którzyby interes prawny w zba niu stosunków posiadania mieli, zgłosić i wszystko co do wyjaśnienia lub ochro praw swoich za stosowne uznają, przytoc mogą.

Komarno 18 grudnia 1875.

(5153 1—3) **Obwieszczenie.**

L 4319 cyw. W celu zaspokojenia wi rzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytoweg włościańskiego w kwocie 137 złr. 27 c z pn. przedsięwziętą zostanie w tutejszy Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż rea ności pod L. 10/31 w Lipinie położonej, M chała Rudnika własnej, ze wszystkiemi d tej realności należącemi, w protokole zast wniczego opisu z dnia 8 kwietnia 1869 op sanemi gruntami, w trzech terminach, t. j dnia 16 lutego, 13 marca i 10 kwietni 1876, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Bliższe warunki tudzież protokół zastawniczego opisania powyższej realnośc przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Żółkiew 15 października 1875.

(5228 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 23645. Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie podaje się niniejszem do wiadomości, iż w celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Krzeszowicach, rozpisuje się konkurencya przez podanie pisemnych ofert, które zaopatrzone w wadyum w kwocie 50 złr., wniesione być mają najpóźniej do 10 stycznia 1876 drugiej godziny po południu, na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

W roku ubiegłym wynosił obrót w materyałach tytoniowych w wartości 27815 złr. 89 cnt., w stemplach 3901 złr. 2 cnt.

Dalsze warunki przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i u wszystkich nadzorów straży skarbowej powiatu krakowskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków dnia 17 grudnia 1875.

(5238) **Obwieszczenie.**

Nr. 9205. Z powodu równoczesnego rozpisania wyboru uzupełniającego jednego posła na Sejm krajowy w ciele wyborczem gmin wiejskich, a to z okręgu, obejmującego gminy dawniejszych powiatów Limanowa-Skrzydlna, który to wybór odbędzie się dnia 16 lutego 1876 r., ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 sejm. ord. wyb. wykaz właścicieli dóbr tabularnych, uprawnionych w myśl §. 14 tejże ordynacyi do wyboru posła w rzeczonym okręgu wyborczym.

Reklamacye przeciw temu wykazowi można wnieść do Prezydyum galic. c. k. Namiestnictwa w przeciągu dni 14, licząc od dnia ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 21 grudnia 1875.

Wykaz

posiadaczy dóbr tabularnych uprawnionych na mocy §. 14 sejmowej ordynacyi wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy w kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego:

Limanowa-Skrzydlna.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwisko tabularnej posiadłości
Amster Józef	Jadam wola.
Baranowska Maryanna	Olszowka Raba niżna.
Biedzoń Jan	Przyszowa.
Brzeski Alfred	
Bronisława z Brzeskich Dobczyńska	Słopnica szlachecka.
Brzeski Ignacy i małoletni Tadeusz Brzeski	
Babicz Jan i Hebela Marcin	Siekierczyna część.
Gładyszowscy Emil i Maryanna	Przyszowa część.
Germann Marya	Piekiełko.
Hajdukiewicz Marcin	Siekierczyna.
Hupert Ignacy	Stara wieś.
Janikiewicz Jędrzej	Szyk część.
Limanowskie rzym. katol. probostwo	Lipowe.
Matuzińscy Józef i Henryka	
Pawlina Reklewska	
Cecylii Racieskiej, Maryi Stobnickiej masa spadkowa	Bąkowka i Mordarka.
Olfinowska Emilia	Kanina.
Pieniążek Maryanna, Jan, Józefa, Helena i Władysława	Łososina.
Raciescy Julian i Cecylia	Przyszowa,
Reklewski Roman	Jadam Wola, Młyńczyska, Owieczka, Świdnik.
Russoccy Jan i Marya	Rybie, Szyk część.
Szwabe Joanna	Kisielówka.
Stelczyk Karol	Szyk część.
Trembecki Józef	Siekierczyna część.
Walter Władysław	Młynczyska, Świdnik.
Żuławska	Młynne.
Zubrzycki Antoni	Kosina wielka.
Żurowski Feliks	Szarysz, Stara wieś.
Zarucki Wiktor	Stara wieś.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 21 grudnia 1875.

(5209 1—3) **Edykt.**

L. 6518. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Są zu ogłasza, iż równocześnie poleca się c. k. urzędowi depozytowemu, aby złożoną przez c. k. komisyę wykupna gruntów pod kolej w Tarnowie kwotę 2838 złr. 94 ct. w. a. to jest: dwa tysiące ośmset trzydzieści ośm złr. dziewięćdziesiąt cztery ct. w. a. przyjętą pod artykułem przychodów 418 przechował na rzecz Józefa Czerskiego tudzież wierzycieli hipotecznych odstąpionego kawałka gruntu w przestrzeni 3 morgów 247 □ sążni z części V. B. dóbr Zawada pod kolej Tarnowsko-Leluchowską z zastrzeżeniem, iż stosownie do ustępu I. II. III. ogólnych warunków z dnia 28 listopada 1875 Józef Czerski naówczas będzie uprawniony do podniesienia tej sumy z depozytu, skoro wykaże, że przestrzeń gruntu pod kolej odstąpiona wyżej wymieniona jest wolną od wszelkich ciężarów, które to zastrzeżenie w księgach depozytowych zanotować należy.

O czem się uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych jako to: spadkobierców Antoniego Kaweckiego, dalej Józefa i Wincentego Rzuchowskich, Jana Wielechowskiego, Józefa Mąkulskiego, Joannę Kowalską, Karola Przetockiego, Michała Groblewskiego, Antoniego Putczyńskiego, Filipa Brachla, Piotra Handemana, Filipa Putza, Filipa Laubacha, Helenę Piątkowską i Marcyannę Popławską przez kuratora w osobie adwokata p. dra Bersona z podstawieniem adwokata p. dra Jarosza ustanowionego i przez edykt.

Z c. k. Sądu obwodowego

Nowy Sącz dnia 15 grudnia 1875.

(5220 1—3) **Edykt.**

L. 28796. C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek pana Franciszka Doute, fabrykanta z Białej, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się taki znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Dippoltera de Dippoltswalden, c. k. sędziego powiatowego w Białej, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dra Nechie'go, z substytucyą p. dr. Eisenberga.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 3go stycznia 1876 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do końca lutego 1876 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 13 marca 1876 o godzinie 10ej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 21 grudnia 1875.

(5187 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 25548. Na mocy reskryptu wysokiego c. k. ministerstwa handlu z dnia 20 listopada b. r. l. 29356 zamienia się z dniem 1 stycznia 1876 poczty osobowe Rzeszów-Krosno na jazdy pospieszne nowego systemu bez konwoju konduktorów, przyczem tylko ta zmiana nastąpi, że podróżni mogą zająć wszystkie miejsca w wozie za zniżoną opłatą 35 centów od osoby i jednej mili.

Co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Lwów dnia 15 grudnia 1875.

Kundmachung.

Z. 25548. Im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 20 November 1875, Z. 29356 wird von 1 Jänner 1876 angefangen die Personenpost Rzeszów-Krosno in eine Eilfahrt neuen Systems ohne Conducteurs-Begleitung umgewandelt, wobei bloß die Aenderung eintritt, daß die Reisenden sämmtliche Sitze im Wagen gegen die ermässigten Preise von 35 kr. per Person und Meile einnehmen können.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 15 Dezember 1875.

(5230 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 26521. Z dniem 1 Stycznia 1876 przystąpiła także Francya do ogólnego związku pocztowego.

Skutkiem tego zastosowane będą od 1 Stycznia 1876 postanowienia Berneńskiego traktatu pocztowego i odnośne regulamina jakoteż zniżone opłaty, obwieszczone pod dniem 27 Czerwca b. r. l. 13749 także i do Francyi.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów dnia 24 grudnia 1875.

Kundmachung.

Z. 26521. Frankreich ist vom 1 Jänner 1876 an dem allgemeinen Postvereins-Vertrage beigetreten.

Dem zufolge finden von diesem Zeitpunkte ab die Bestimmungen des Berner Postvertrags und des hiezu erflossenen Reglements so wie auch die mit der h. o. Kundmachung vom 27 Juni l. Js. Z. 13749 bekannt gegebenen Taxen auch auf Frankreich ihre Anwendung.

Was zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 24 Dezember 1875.

(5201 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4461. W celu zaspokojenia wierzytelności Leona Fischera w kwotach 51 zł. 3 zł. 60 ct. 5 zł. i 2 zł. z pn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż zastawnie opisanego i w protokole z dnia 6 maja 1875 do l. 2937 na 174 zł. oszacowanego gospodarstwa gruntowego pod l. k. 132 rep. 216 w Skwarzawie nowej położonego do dłużnika Iwasia Szawła należącego w trzech terminach t. j. 11 stycznia 1876 16 lutego 1876 21 marca 1876 o godz. 10 rano. Cena wywołania 174 zł. wadyum 17 zł. 40 ct. Bliższe warunki tudzież protokoła zastawnego opisu i oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Żółkiew dnia 8 listopada 1875.

5208 2—3) **Edykt.**

L. 6515. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż równocześnie poleca się c. k. urzędowi depozytowemu, aby złożoną przez c. k. komisyę wykupna gruntów pod kolej w Tarnowie kwotę 86 złr. w. a. t. j. ośmdziesiąt złotych walutą austr. przyjętą pod art. przychodów 4 i 5, przechował na rzecz małoletniego Franciszka Wojtyły tudzież wierzycieli hipotecznych odstąpionego kawałka gruntu w przestrzeni 172 kwadr. sążni pod kolej Tarnowsko-Leluchowską z obszaru 6/192 części, t. j. z części B. części IX. dóbr Zawada z zastrzeżeniem iż Franciszek Wojtyła stosownie do ustępu I. II. III. umowy z dnia 29 listopada 1875 wówczas będzie mógł podnieść tę sumę z depozytu jak wykaże, że przestrzeń gruntu pod kolej odstąpiona jest wolną od ciężarów hipotecznych które to zastrzenie w księgach depozytowych wznotować należy. O czem się uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia wierzycieli hipotecznych jako to: spadkobierców Antoniego Kaweckiego, dalej Józefa i Wincentego Rzuchowskich, Jana Wielechowskiego, Józefa Mąkulskiego, Joannę Kowalską, Michała Groblewskiego, Antoniego Putczyńskiego, Filipa Brachla, Piotra Handemanna, Filipa Putza, Filipa Lanbacha, rodziców i rodzeństwo Piotra Bösbiera, Helenę Piątkowską, Marcyannę Popławską, Mikołaja Mücka przez kuratora w osobie adw. dr. Bersona z podstawieniem adw. dr. Jarosza ustanowionego i przez edykt.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 15 grudnia 1875.

(5190 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9999. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu rozpisuje wykonując odezwę c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 29 września 1875 l. 13815 w sprawie egzekucyjnej Abrahama Chanelesa przeciw leżącej masie spadkowej Izraela Spatza o 200 zł. z pn publiczną sprzedaż realności pod l. k. 18 w Dobromilu położonej w trzech na dzień 21 stycznia, 25 lutego i 31 marca 1876 o godzinie 10 rano wyznaczonych terminach ustanawiając cenę wywołania 1200 zł. a. w. wadyum na 120 zł. Realność przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny a przy trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Dalsze warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Dobromil dnia 27 listopada 1875.

(5199 2—3) **Edykt.**

L. 7950. C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie uwiadamia, że dnia 1 lutego 2 marca i 4 kwietnia 1876 zawsze o 9 godzinie rano odbędzie się w Sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 84 w Czerniowie Mikołaja Rzeznika czyli Tracz własnej na zaspokojenie pretensyi zakładu włościańskiego w kwocie 137 zł. 27 ct. w. a. z przynależytościami pod warunkami, które w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Wojniłów dnia 16 września 1875.

(5200 2—3) **Edykt.**

L. 7952. C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie uwiadamia, że dnia 17 lutego, 2 marca i 20 kwietnia 1876 zawsze o 9 godzinie rano odbędzie się w Sądzie publiczna licytacya realności pod l. cons. 65 w Czerniowie Michała Potapów własnej na zaspokojenie pretensyi zakładu włościańskiego w kwocie 239 zł. 80 ct. a. w. z przynależytościami pod warunkami, które w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Wojniłów dnia 16 września 1875.

(5146 2—3) **Edykt.**

L. 10663 cyw. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Napoleona Janiszewskiego, że na proebę p. Władysławy Wilczek, de praes. 4 grudnia 1875 do L. 10663 równoczesną uchwałą przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1090 złr. a. w. z pn. wydany został; gdy pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępywania w niniejszej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. dra Heynego, z dodaniem mu na zastępcę p. adwokata dra Billeta. Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i o tem Sądowi doniósł, w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów 11 grudnia 1875.

(5177 2—3) **Ogłoszenie licytacyi**

L. 3347. C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 401 złr. 27 cnt. a. w. z przynależytościami, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod L. kons. 48/126 w Wojkowicach położonej, własnością sukcesorów ś. p. Wawrzyńca Gindosza będąca, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach: na dniu 26 stycznia, 23 lutego i 15 marca 1876, każdym razem o godzinie 10 w Sądzie tutejszym.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 900 złr. a. w.

Wadyum wynosi 90 złr. a. w.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Sądowa Wisznia 10 sierpnia 1875.

(5066 2—3) **Edykt.**

L. 11278. C. k. Sąd powiatowy w Stryju uwiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu p. Maryę Zalewską, że w sprawie egzekucyjnej p. Petroneli Rotter przeciw niej o 420 złr. a. w. z pn. dla niemożności doręczenia jej uchwał, kuratorem W. p. adw. Bilińskiego w Stryju ustanowiono i temuż uchwałę tyczącą się oszacowania realności l. 46 m. w Stryju doręczono.

Stryj dnia 8 grudnia 1875.

(5166 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6712. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 9 października 1875 do L. 8487 odbędzie się w tutejszym Sądzie, celem zaspokojenia przez Abischa Garfunkla przeciw Matwijowi Jaworskiemu wywalczonej sumy wekslowej 150 złr. w. a. wraz z przynależytościami, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod L. k. 31 na Folwarkach położonej, Matwija Jaworskiego własnej, w trzech terminach, a to dnia 24 lutego i 16 marca 1876 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 kwietnia 1876 o godzinie 10 przed południem i poniżej tejże ceny.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności w kwocie 560 złr. a. w., zaś wadyum 10%. Najwięcej dający musi objąć na realności ciążące długi, o ile wystarczy cena kupna, jeżeli wierzyciele nie zechcą przyjąć swe pieniądze przed przewidzianem wypowiedzeniem.

Bliższe warunki wolno chęć mającemu kupienia w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć

Złoczów dnia 15 listopada 1875.

(5114 2—3) **Edykt.**

L. 10335. Uchwałą złoczowskiego c. k. Sądu obwodowego z 20 listopada 1875 l. 10041 uznano Antoniego Bieleckiego z Potoka marnotrawcą,

Kuratorem dlań ustanawia się Onufrego Cieciurę. C. k. Sąd powiatowy.

Brzeżany 1 grudnia 1875.

(5176 3—3) **Edykt.**

L 7158 cyw C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę egzekucyę prowadzącego skarbu arcybiskupstwa obrz. łac. lwowskiego, jako dzierżyciela dóbr stołowych Kozłowa i Taurowa z przyległościami, zastąpionego przez p. Juliana Błahowskiego, na zaspokojenie wywalczonego wyrokiem z dnia 14 grudnia 1869 L. 4677 wynagrodzenia szkody w kwocie 456 złr. 12 cnt. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż gruntów rustykalnych, solidarnych egzekutów Maćka Humennego i Stacha Zapotocznego w Taurowie, ciał tabularnych nie stanowiących, a to: gruntu pod N. rep. 32 Maćka Humennego, w podanej objętości 5 morgów, 100 sążni, wartości szacunkowej 420 złr. w. a., i gruntu pod N. rep. 41 Stacha Zapotecznego, w podanej objętości 4 morgów, 24 sążni, wartości szacunkowej 370 złr. w. a., pod następującemi warunkami dozwoloną została:

1. Do licytacyi wyznacza się termina w dniu 10 stycznia, 10 lutego i 9 marca 1876, każdym razem o godzinie 9 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Kozowie.
2. Wartość szacunkowa tych gruntów stanowi cenę wywołania takowych.
3. Grunta te będą pojedyńczo wywoływane i sprzedawane.
4. Chęć kupienia mający obowiązany jest 10% wadyum do rąk c. k. komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć.
5. Grunta te przy pierwszym i drugim terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, a przy trzecim i poniżej takowej sprzedane być mogą.
6. Nabywca obowiązany będzie zaraz po odebraniu potwierdzenia aktu licytacyjnego całkowitą cenę kupna, do której i wadyum wliczone będzie, do depozytu tusądowego złożyć w gotówce.
7. Reszta warunków licytacyjnych oraz protokoła zastawniczego opisania i oszacowania tych gruntów, każdego czasu w registraturze Sądu tutejszego w zwykłych godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Kozłowa dnia 10 grudnia 1875.

(5219 2—3) **Edykt.**

L. 16397. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych Gorlice i Stróżówka, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Gorlicach według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. rozporządzeń krajowych wygotowany, za nowe księgi gruntowe dla tychże gmin, poczynając od dnia 1 stycznia 1876 uważanym będzie, że od tegoż dnia wolno jest przejrzeć te nowe księgi w c. k. Sądzie powiatowym w Gorlicach i że od tegoż dnia nowe prawa własności, zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości do księgi gruntowej wpisanych, nie inaczej jak przez wniesienie do nowej księgi gruntowej może być nabyte, ograniczone, przeniesione, lub wykreślone.

Zarządzając dalsze postępowanie w celu ustalenia tego projektu ksiąg hipotecznych, c. k. Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) tych wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tych nowych ksiąg nabytego, chcieli uzyskać jako zmianę wpisów odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana dotyczyła dopisania, odpisania lub przepisania, czy sprostowania w oznaczeniu nieruchomości, czy połączenia ciał hipotecznych a w ogóle w jakibądź sposób nastąpić miała,
b) tych wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli, do której z tych nieruchomości lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawniejszego stanu biernego należące wpisane być miały, a jednak przy założeniu nowej księgi gruntowej wpisane nie zostały, aby z swemi prawami zgłosili się do c. k. Sądu powiatowego w Gorlicach aż do dnia 1 stycznia 1877, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania pretensyi przeciw osobom trzecim, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych, a nie zaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się przytem, że przeciw zaniedbaniu tego terminu nie ma miejsca przywrócenie do pierwszego stanu, że przedłużenie tego terminu dla pojedyńczych stron jest niedopuszczalne i że nawet chociażby prawo mające być zgłoszonem było już zamieszczonem w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje albo z jakiej rezolucyi sądowej było widoczne, albo chociażby strona wniesło podanie lub przed Sąd już wytoczyła spór o uzyskanie tego prawa, nie uwalnia to nikogo od obowiązku zgłoszenia się w przepisanym terminie ze swemi roszczeniami.

Kraków dnia 11 grudnia 1875.

maczyć powodami fizycznemi. Słyszymy owszem bardzo często stanowcze zapewnienia, że Thiers jest zdrów zupełnie i pracuje gorliwie na polu naukowem. Może kto powie, że nie nadarzała się sposobność do zabrania głosu? Ale kiedyż mógł być więcej pożądanym głos sędziwego Thiersa jak w ostatnich czasach przy uchwalaniu ustaw konstytucyjnych, przy wyborze senatorów, wreszcie teraz przy rozprawie nad ustawą prasową? Są to przecież chwile tak stanowcze w konstytucyjnym rozwoju Francyi, że prawie nie wolno milczeć mężom, których zdolności, przeszłość i charakter polityczny postawiły na czele narodu. Nie trafia nam do przekonania także i ten zbyt często powtarzany argument, że Thiers nie może wysuwać się naprzód w obecnych walkach parlamentarnych, gdyż posądzanoby go o osobistą zawiść do marszałka Mac-Mahona, o chęć powetowania klęski poniesionej przed trzema laty. Thiers nie jest tak namiętnym, ażeby biorąc udział w rozprawach nie mógł się utrzymać na stanowisku przedmiotowem, choćby nawet był rzeczywiście niechętnie usposobionym dla marszałka Mac-Mahona. Tej niechęci nie moglibyśmy w żaden sposób usprawiedliwić, bo sam Thiers utorował marszałkowi Mac-Mahonowi drogę do prezydentury poruczając mu pokonanie komuny i sławiąc jego zasługi położone w tej walce. A choćby zresztą i tak było, choćby Thiers zmienił opinię o marszałku, to jego stanowisko polityczne właśnie w tym razie nakazywałoby mu dążyć do takiej zmiany, jaką uważa za zbawienną dla swojej ojczyzny. W życiu prywatnem wolno każdemu unikać pozoru niemiłych posądzeń, bo w najgorszym razie ucierpi na tem tylko jednostka. Ale życie publiczne nie uznaje takiej wolności. Kto jest powołanym do odgrywania roli głównej, może nawet rozstrzygającej, a dla uniknienia osobistych przykrości i zakulisowych posądzeń dzieła wbrew przekonaniu, albo tylko daje się odwieść od kroków wskazanych względami na własne obowiązki obywatelskie i dobro ojczyzny, ten grzeszy w obec głównych przykazań patryotyzmu. Z tego wszystkiego wynika, że powody, któremi dotąd tłumaczono milczenie i bierne zachowanie się Thiersa, nie są przekonujące. Mogły one wystarczać dawniej, ale dziś wątpliwość powinna być usuniętą. Zbliża się bowiem walna kampania wyborcza, która rozstrzygnąć ma o losach nie tylko gabinetu, lecz wprost o losach konstytucyi i kraju. Zagorzali republikanie głosować będą na kandydatów wskazanych przez Gambettę, ale tacy republikanie nie stanowią jeszcze większości. Jeżeli przyszłe Zgromadzenie narodowe ma być stanowczo republikańskiem, to na kandydatów Gambetty muszą paść także i głosy umiarkowanych żywiołów, które nie były i nie są zasadniczo oddanemi idei republikańskiej, ale przechyliły się na stronę tej formy rządu pod wpływem względów utylitarnych. Dla tych żywiołów Gambetta nie jest taką powagą a co ważniejsza takim politycznym mężem zaufania, ażeby poszły za nim niewolniczo w ogień walki wyborczej. Tylko Thiers mógłby pokonać chwiejność tych żywiołów, a dotychczasowa bierność tego męża stanu zamiast dodawać otuchy obudza wątpliwości. Dlaczegoż bowiem nie mógłby w tych kołach powstać domysł, że Thiers zwątpił w żywotność republiki francuskiej, a nie chcąc na schyłku życia burzyć własnego dzieła i wystawiać Francyi na nowe eksperymenta polityczne, woli usunąć się w zacisze swojej pracowni naukowej?

SPRAWY MONARCHII

— Dziennik rozporządzeń dla c. k. armii z d. 27 b. m. zawiera — jak to już wczoraj nadmieniliśmy — nowe przepisy o awansach wojskowych, tudzież reorganizacyę c. k. sztabu generalnego znaną z rozpraw delegacyj a w końcu przepisy o sporządzaniu list kwalifikacyjnych dla sztabowych i starszych oficerów, tudzież dla c. k. kadetów.

Według ogólnych postanowień tych przepisów mianuje Najj. Pan wszystkich oficerów, w zasadzie według porządku. Wskutek niezwykłego jakiegoś czynu, czy to w spokoju czy też podczas wojny, może Najj. Pan powołać oficera na wyższy stopień z pominięciem innych, starszych jego kolegów. — Wszyscy pułkownicy i generałowie tworzą według rangi osobny stan konkretualny.

Awansy w czasach pokoju. Zwykły szeregowiec może zostać sierżantem dopiero po 6-miesięcznej służbie; kierownikiem oddziału zaś (*Zugsführer*) tudzież feldweblem lub wachmistrzem dopiero po jednorocznej służbie. — Zastępców oficerów mianuje państwowe ministerstwo wojny na wniosek komendanta; zastępca oficera zatrzymuje swój stopień kadecki. — Wszystkie powyższe mianowania nie są zawisłe od pewnego terminu i mają być ogłaszane w rozkazach dziennych.

Podporucznikami mogą być mianowani: uczniowie wojskowych zakładów naukowych; kadeci, jeżeli posiadają stosowne wykształcenie pod względem towarzyskim. Co do kadetów ma komendant zapytać korpus oficerski, czy kandydat posiada dostateczne wykształcenie.

Poruczników i kapitanów mianuje Najj. Pan na podstawie list kwalifikacyjnych. Jeżeli porucznik ma być powołany na stopień kapitana sztabu generalnego, musi posiadać bardzo dobrą kwalifikacyę i musi w szkole wojennej złożyć egzamin z postępem co najmniej dobrym.

Majorami mogą zostać ci kapitanowie i rotmistrze, którzy tak co do charakteru, jak co do służby są dobrze notowani w listach kwalifikacyjnych; przed mianowaniem muszą jednak poddać się egzaminowi. i złożyć go z „odpowiednim" postępem. Do takiego egzaminu może zgłosić się każdy kapitan lub rotmistrz.

Podpułkownikami będą mianowani ci majorowie, którzy dają rękojmię, iż w charakterze komendantów pułkowych spełnią należycie obowiązki ciężące na pułkowniku. Pułkownikami zaś mianowani będą podpułkownicy, którzy w tym charakterze dali dowody swego uzdolnienia.

Generałmajorami mianowani będą pułkownicy, którzy złożyli dowody nieskazitelnego charakteru i zdolności wojskowych, dowodzili co najmniej dwa lata batalionem piechoty, dywizyą kawaleryi, bateryą dział albo pułkiem całym i złożyli przytem dowody iż są zdolni dowodzić całą brygadą. Promocya na wyższe stopnie generalskie nie jest zawisłą od rangi.

Promocya oficerów w rezerwie następuje wówczas, jeżeli okaże się brak oficerów w rezerwie na stopie wojennej. Wówczas następuje mianowanie kadetów rezerwy, oficerami rezerwy podług porządku. Jeżeli zabraknie kadetów rezerwy, wówczas następuje promocya jednorocznych ochotników na oficerów rezerwy.

Podporucznicy rezerwy mogą w czasach pokoju awansować na poruczników, jeżeli pozostawali w czynnej służbie najmniej cztery lata i są dobrze ukwalifikowani, albo jeżeli nie służyli czynnie cztery lata, ale odbyli własnym kosztem sześciomiesięczną próbę i podczas tej próby dali dowody uzdolnienia, albo nareszcie tacy podporucznicy, którzy przedtem służyli jako jednoroczni ochotnicy, odbyli trzy ćwiczenia i sześciomiesięczną próbę.

Porucznicy, kapitanowie i oficerowie sztabowi rezerwy nie mogą awansować w czasach pokoju.

W czasach wojennych odpadają przy awansach wszystkie warunki, jakie są potrzebne do osiągnięcia wyższego stopnia w czasach pokoju.

Postanowienia w sprawie reorganizacyi sztabu generalnego, zawierają następujące ważniejsze szczegóły: Sztab generalny składa się 1) z korpusu generalnego złożonego z oficerów od kapitana 1 klasy do najwyższych stopni wojskowych. 2) Z przydzielonych oficerów, którzy mają kształcić się w służbie sztabu generalnego. 3) z komenderujących oficerów armii. Na czele sztabu generalnego stoi starszy generał z tytułem „szefa sztabu generalnego".

Jako organ pomocniczy państwowego ministerstwa wojny, przedkłada sztab generalny swe wnioski ministerstwu wojny, może je dnakowoż w sprawach ważnych przedkładać swe wnioski Najj Panu za pośrednictwem ministerstwa wojny.

Do zakresu działania sztabu generalnego należą wszystkie czynności przygotowawcze do wojny; wpływa więc na wszystkie kwestye wojskowo-polityczne, na *ordre-de-bataille*, na mobilizacyę, na budowę warowni, na sprawy klejowe i komunikacyjne, tudzież na wszystkie sprawy, które stoją w związku z należytem wykształceniem i uzbrojeniem armii.

Sprawy służbowe sztabu generalnego będą załatwiane pod kierownictwem szefa sztabu generalnego w następujących biurach: 1) W biurze dyrekcyi. To biuro załatwia wszystkie sprawy osobiste i ekonomiczne. 2) W biurze dla spraw operacyjnych. Tu będą załatwiane sprawy mobilizacyi, plany wojenne, sprawy co do organizacyi i wykształcenia armii, regulamina wojskowe, instrukcye taktyczne. 3) W biurze zajmującem się opisem Monarchii i zagranicy. 4) W biurze utrzymującem ewidencyę obcych wojsk. 5) W biurze kolejowem i 6) w biurze telegraficznem. Naczelnicy tych biur nosić będą tytuł szefów a naczelnik biura telegraficznego tytuł „generalnego dyrektora telegrafów polnych".

Do zakresu działania innych oficerów sztabu generalnego należeć będzie komenda nad szkołą wojenną; dyrekcya archiwum wojennego; zajmowanie posad w oddziale wojenno historycznym archiwum wojennego; dyrekcya map; kierownictwo przy zdejmowaniu map wojskowych; współpracownictwo przy pomiarach geodozyjnych i astronomicznych geograficznego zakładu wojskowego; udzielanie nauk w szkole wojennej, w wyższych wojskowych zakładach naukowych, tudzież w technicznym i administracyjnym komitecie wojskowym; specyalne misye.

— *Pester Lloyd* poświęca obszerny artykuł sprawie bankowej i kończy takowy w następujący sposób: W węgierskich kołach rządowych oczekują jeszcze ciągle odpowiedzi rządu austryackiego na znaną odezwę ministra Szell'a wystosowaną w listopadzie. Jeżeli br. Pretis wytrwa i nadal na dotychczasowem stanowisku „*non possumus*" naówczas nie przydadzą się na nic wszelkie dalsze rokowania. Jeżeliby w Wiedniu oddawano się złudzeniu, że to, co proponował p. Szell jest *maximum* żądań i że da się jeszcze coś utargować, to byłaby to pomyłka pożałowania godną. Rząd węgierski nie może zrobić i nie zrobi żadnych dalszych ustępstw zasadniczych. Może tylko rozchodzić się o to, czy program węgierski w sprawie bankowej przyjdzie do skutku za porozumieniem z rządem austryackim, czy też bez tego porozumienia i czy przyjdzie do skutku za pośrednictwem austryackiego banku narodowego, czy też za pośrednictwem nowego towarzystwa.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa kolei niemieckich).

Kwestya zakupna wszystkich kolei niemieckich na rzecz państwa niemieckiego zajmuje obecnie w wysokim stopniu uwagę opinii publicznej. Książę Bismarck mocno interesuje się ta sprawą i na specyalne polecenie jego wypracował właśnie prezydent niemieckiego urzędu kolejowego (*Reichs-Eisenbahnamt*) dwa projekty ustaw, które mają być przedłożone parlamentowi. Wedle jednego z tych projektów miałoby cesarstwo nabyć wszystkie koleje na nieograniczoną własność, wedle drugiego objęłoby państwo tylko zarząd ruchu, zapewniając akcyonaryuszom pewną rentę w stosunku do dochodów kolei. Projekt zakupna, popierany gorliwie przez półurzędową prasę berlińską napotyka bardzo stanowczy opór w południowych Niemczech, mianowicie w Bawaryi, która widzi w nim zamach na swe prawa samodzielności. Przytaczamy tu głos *A. A. Ztg.*, organu, którego o niechęć do cesarstwa niemieckiego z pewnością nikt nie posądzi. „Z rzadką śmiałością twierdzi *Nord. Allg. Ztg.*, że plan scentralizowania wszystkich kolei niemieckich przez zakupno na rzecz cesarstwa znalazł prawie wszędzie „nadspodziewanie przychylne przyjęcie." My na podstawie głosów prasy, które mamy przed sobą, twierdzilibyśmy raczej, że plan ten wszędzie prawie, z wyjątkiem kilku pism berlińskich, napotkał na niezadowolenie i przypominamy, że nawet Izby handlowe dwóch znacznych miast handlowych Szczecina i Królewca oświadczyły się przeciw niemu. Dalej twierdzi *Nordd. Allg. Ztg.*, że zarzuty podnoszone przeciw temu planowi wychodzą prawie wyłącznie od stron, które mają szczególny interes w utrzymaniu *status quo* i dotychczasowych niedogodności na koszt powszechnego dobra, albo, wyrażają tylko powątpiewanie o wykonalności planu, nie zaprzeczając pożyteczności i ważności motywów, przemawiających za planem. Co do pierwszego powodu musimy powiedzieć, że *Nordd. Allg. Ztg.* wstępuje na pole bardzo niebezpieczne. Kto mieszka w domu szklanym, nie powinienby, tak sądzimy, rzucać kamieniami na innych. Nadmieniliśmy niedawno, że gorliwość, z jaką niektóre pisma giełdowe zajmują się tym planem, nadaje mu pewną wstrętną cechę, a *Leipziger Tageblatt* napisał wyraźnie, że strzedz się należy przemawiania za tym planem, gdyż tem można łatwo przysłużyć się nieczystej sprawie. Wszak jest rzeczą jasną, jakie cele przedewszystkiem osiągnięte być mają. Państwa mniejsze (*Mittelstaaten*) nie sprzedadzą dobrowolnie swych kolei, to nie ulega już wątpliwości, już też nadmieniono półurzędownie, że w takim razie także Prusy sprzedaży nie podejmą. Zostaną przeto na sprzedaż tylko koleje prywatne, a i z tych tylko takie, których byt teraźniejszy jest smutnym a przyszłość nie daje lepszych widoków. Zresztą pozostajemy przy zdaniu, że zakupno wszystkich kolei zrobiłoby kanclerza albo ministra komunikacyj nieograniczonym panem całego przemysłu i handlu niemieckiego, i dla tego ze względów politycznych, mimo przemawiających silnie za tem interesów wojskowych, nie jest pożądanem. Uproszczenie taryfy i ulepszenie regulaminu może być dokonanem na innej drodze."

(Ze Zgromadzenia narodowego.)

Buffet odniósł walne zwycięstwo na posiedzeniu Izby wersalskiej z dnia 23 bm. Na porządku dziennym tego posiedzenia stały obrady nad projektem ustawy drukowej i zniesienia stanu oblężenia. Sprawozdawca komisyi Grévy wniósł rozłączenie obu tych kwestyj. Stan oblężenia jest zarządzeniem wyjątkowem, które bez względu na obowiązują ą ustawę prasową, musi być albo zniesionem albo utrzymanem. Na uchwalenie ustawy drukowej nie ma już absolutnie czasu; jeżeli zaś nie rozłączy się obu tych kwestyj, natenczas trzeba będzie pośrednio rozstrzygnąć, że stan oblężenia musi być w niektórych departamentach utrzymany, ku czemu najmniejszego nie ma powodu. Społeczeństwu nie grozi żadne niebezpieczeństwo a jeśli niektórzy wskazują na zbliżające się wybory, to możnaby na to odpowiedzieć, że przemijają-

---

obaczyć w Sieniawie. Cały naród składał się na te zbiory pod szlachetną troskliwością księżnej Izabeli Czartoryskiej. Ówczesnemu pokoleniu zdawało się, że ziemia z pod nóg mu ucieka... że serca stygną do reszty — więc co tylko miało najdroższego, co tylko mogło przypomnieć potężniejsze uczucia i urok sławy tak narodowej jak i obcych ludów — spieszyło z tem do Puław, chcąc tam cywilizacyjne ognisko polskie utworzyć i rozbudzić ducha, co zdawał się usypiać... Domek zatem gotycki gromadził w sobie pamiętniki cudzoziemskie, obce, a Sybilla wszelkie świadectwa narodowej przeszłości garnęła pod swoje skrzydła opiekuńcze... Nie było tu naukowego systemu w układzie przedmiotów, ale i być nie mogło; tam gdzie uczucie góruje po nad wszystkiem, systemat chłodny ustąpić musi koniecznie.

Jakoż ostatki domu gotyckiego przypominają ci jeszcze Franklinów, Tyllów, Żyszków, Lutrów i tylu innych mężów co wstrząsali życiem ludzkości; bodaj kawałek szaty, bodaj włos lub sprzęt domowy musiał tu znaleźć dla siebie przytułek. Gdy zajrzysz pomiędzy przedmioty Sybilli — znajdzież tu wszystko, co ci przypomni wielkość i dzieje narodu... Bo oto w jednem miejscu promienieją insygnia królewskie, w drugiem jaśnieją hetmańskie buławy i buzdygany dzielnych rotmistrzów, a ówdzie znowu zgromadziły się zbroje, sprzęty i szaty praojców... poważne świetne, i posępne relikwie — *temporis acti*...

Wprawdzie większa część owych skarbów przeszłości mieści się obecnie w zbiorach hotelu Lambert w Paryżu — przecież i to co pozostało z nich w Sieniawie, daje wyborne pojęcie o charakterze Domu gotyckiego i Sybilli. Inwentarze zostające na miejscu, uzupełniają resztę obrazu. To też jeśli chcesz obaczyć żupan bohatera z pod Cecory, albo burkę pogromcy Szwedów za Jana Kazimierza, jedź do Sieniawy, a ujrzysz je dochowane w całości. A stroje znowu, rzędy i domowe sprzęty staną tam na okół ciebie i przeniosą cię w świat przeszłości i wspomnień. Jeśliś ciekaw może świadectw przedhistorycznych czasów — to znajdziesz szereg popielnic pogaństwa słowiańskiego z nad Warty i Sanu, znajdziesz bronzowe ozdoby i narzędzia przedhistorycznej epoki, po których łatwo ci przyjdzie rozeznać stopień kultury ludów, co ich używały przed tylu wiekami....

Ale trudno wyliczać szczegóły, przechodzi to zakres niniejszych notatek, a mamy jeszcze wiele drogi przed sobą, więc spieszmy dalej ku końcowi. Kilkadziesiąt obrazów olejnych illustrujących *Eneidę*, mają niezaprzeczenie większą wartość archeologiczną niż estetyczną. Pod względem techniki malarskiej i pomysłów w obrazach stoją one bardzo nisko; duch i charakter sielanki panujący w nich głównie, tak niedołężnie objawiają się oku, że aż niemiło patrzyć na te ckliwe kompozycye. Maniera i nienaturalność pomysłów występują w rażący sposób. Trudno wszakże potępić za to Smuglewicza — on był dzieckiem sielankowej manii; więc sielankowo malował *Eneidę*, a słabość talentu malarskiego ubezwładniała siłę wirgiliuszowego geniuszu.

cych wzburzeń umysłów żaden środek nie zdoła uśmierzyć. Komisya oświadcza się przeto za całkowitem zniesieniem stanu oblężenia i za pierwszeństwem dla tej sprawy przed sprawą nowej ustawy drukowej, której uchwalenie może Izba albo odroczyć albo też przedłożenie rządowe odrzucić. Na to oświadczył Buffet: Wolno Zgromadzeniu narodowemu obie te kwestye połączyć, lecz może to się stać tylko przy obradach nad pojedyńczemi artykułami przedłożenia, w którem obie te sprawy razem umieszczono. Gabinet przedłożył Izbie program ułożony wspólnie przez wszystkich członków, program który, dzięki poparciu większości, został przeprowadzony. Powie może ktoś, że większość ta została rozbitą. Na zarzut ten odpowiedziałbym pytaniem, gdzież nowa większość? jaki jej program? W programie zapowiedzieliśmy projekt ustawy prasowej, który przedłożyliśmy. Projekt ten nie uszczupla wolności prasy, a co więcej broni jej powagi, którą naruszają excesy. (Głos z lewicy: Mów Pan to czytelnikom *Francais.*) Projekt ten nie wprowadza nowych przestępstw i dąży tylko do tem pewniejszego ukarania dzienników, przekraczających dowolnie granice wolnej rozprawy. Przekazuje on przestępstwa prasowe jak wszystkie inne trybunałom policyi poprawczej a niektóre przestępstwa sądom przysięgłych. Pod takiemi warunkami zgodziłby się rząd na zniesienie stanu oblężenia prawie we wszystkich departamentach. Tylko trzy główne miasta nie chcielibyśmy uwalniać z pod tego stanu. Zapewne, w Paryżu, Lyonie i Marsylii panuje zupełny porządek, lecz namiętności nie uspokoiły się jeszcze w tych miastach, a byłoby rzeczą nierozsądną wydawać je bez wszelkiego hamulca na pastwę gorączki wyborczej, która wrzeć będzie nietylko w prasie lecz także w klubach politycznych. Zarzucają, że stan oblężenia utrzymuje sztucznie porządek publiczny i że zdrowy zmysł ludności powstrzyma nieporządki. Lecz rząd nie może się łudzić i wie, że niebezpieczeństwo zagraża społeczeństwu i że niebezpieczeństwo to można zażegnać tylko nieustanną czujnością. Kraj musi mieć przed sobą rząd dostatecznie uzbrojony, jeżeli nie ma rzucić się w objęcia dyktatury. Lecz to nie wystarcza, wszyscy uczciwi ludzie muszą rząd popierać i dlatego wzywam wszystkich konserwatystów usilnie, ażeby połączyli się w wspólny związek. (Favre: I monarchistów! I bonapartystów!) O nie! jesteśmy wybredniejszymi, niż Panowie mniemacie. Nie chcemy do sojuszu tego przypuszczać tych, którzy dzień rewizyi konstytucyi uważają za dzień oswobodzenia i którzy konstytucyę lutową nazywają aktem szarygodnym. Ci ostatni byli niedawno (zwracając się do lewicy) waszymi sprzymierzeńcami; my zaś nie poczuwamy się do obowiązku odwdzięczać się im. (Oklaski na prawicy). Pan Gambetta powiedział wprawdzie, że sojusz ten przetrwa wybory; jest to rzeczą Panów, zasiadających na lewicy. My sojusz konserwatystów zupełnie inaczej pojmujemy. Nikt nie zdoła zaprzeczyć, że generacya nasza widziała pięć form rządu, które dobrowolnie przez kraj przyjęte były; wszystkie rządy dopuściły się błędów, lecz uczyniły także wiele dobrego zostawiając po sobie miłe i głębokie u narodu wspomnienia. Na gruncie tych tradycyj mogą i powinni wszyscy konserwatyści podać sobie ręce. Gdy uchwalono konstytucyę lutową uczyniono tylko to, co w danych okolicznościach można było uczynić, lecz dopiero odtąd okaże wewnętrzną wartość tej konstytucyi. Konstytucya ta jest ustawą, trzeba więc nią bronić wszystkich interesów. Dość już tych sporów o chorągwie i systemy polityczne; starajmy się raczej zapewnić krajowi dobrobyt a społeczeństwu bezpieczeństwo na podstawie tego, co już posiadamy! Oto prawdziwa polityka konserwatywna, która wymaga jednak, aby kraju nie zdawać na losy niepewności i zapewnić mu pomoc rządu." Laboulaye: „W mowie p. ministra spraw wewnętrznych nie mogę dostrzedz nowego programu. Dziś jak przed ośmiu miesiącami nie wiem, czy p. minister jest republikaninem czy nie. Podobnie niejasnym jest program lewicy. Dziś jak w w dniu 20 listopada 1874 opiewa on: marszałek z republiką! Pod tym sztandarem stanie lewica przed wyborcami a na tym polu spotkają się wszystkie dzieci Francyi. Ciskają nam ciągle wyrazem „radykaliści" nie oznaczając bliżej tego pojęcia. Przedłożony projekt jest projektem ustawy wyjątkowej najgorszego rodzaju. Rząd nie zaprzeczy, iż za częściowe zniesienie stanu oblężenia żąda indemnizacyi. Lecz Izba odrzuci to żądanie ze względów słuszności, zgody i wolności." Minister sprawiedliwości Dufaure wykazywał konieczność uchwalenia projektu w przedłożonej formie. Kwestyę zniesienia stanu oblężenia nie można odłączać od projektu ustawy drukowej chociażby z tej tylko przyczyny, że nie można pozostawić rząd bezbronnym w obec grożących rozruchów wyborczych. Po krótkiem przemówieniu Favra i Ludwika Blanca odrzuciło Zgromadzenie narodowe zgodnie z wolą gabinetu większością 73 głosów wspomniany na wstępie wniosek sprawozdawcy komisyi Alberta Grevy'ego.

(Proces gabinetu Bulgarisa.)

W parlamencie greckim przedłożyła komissya sprawozdanie swe o akcie oskarżenia b. gabinetu Bulgarisa. Grecya, jak wiadomo, nie ma osobnej ustawy o odpowiedzialności ministrów, dla tegoż oskarżenie musiało się oprzeć na powszechnym kodeksie karnym. Mówi ono o uzurpacyi władzy ustawodawczej i sfałszowaniu publicznych sprawozdań parlamentarnych Motywa aktu oskarżenia mówią nadto o wykryciu innych jeszcze zbrodni byłych ministrów. Rozprawy nad tem sprawozdaniem komissyi rozpoczęły się 28go b. m. Równocześnie przedłożyło ministerstwo projekt ustawy o odpowiedzialności ministrów.

(Z Hercegowiny.)

Nowy wódz armii tureckiej w Hercegowinie Achmet Muchtar basza przybył do Klecka z dwoma batalionami nizamów i znacznym zapasem amunicyi. W obozie powstańców przyjazd ten nie zrobił żadnego wrażenia; powstańcy liczą na to, że nowy wódz okaże się tak samo niezdolnym, jak wszyscy poprzednicy jego począwszy od Derwisza baszy a skończywszy na Raufie baszy. Tureccy generałowie nic a nic powstańcom nie imponują, korpus oficerski także nie budzi respektu, natomiast waleczności i wytrwałości szeregowców tureckich oddają powstańcy wszelką sprawiedliwość. Przed kilku dniami zaszło większe starcie w pobliżu Tarnowicy między oddziałem 1500 powstańców a 3000 Turków. Powstańcy zostali pobici i stracili kilku swych najlepszych dowódzców. Niedaleko granicy austryackiej, koło fortu pogranicznego Cariny, napadli powstańcy na skład prowiantów i spalili go do szczętu. Do oddziału powstańczego Peko Pawłowicza przyłączyło się 25 Muzułmanów słowiańskiej narodowości, gdy Pawłowicz przyrzekł im solennie, że uszanują ich meczety i wiarę. Muzułmanie ci należą wprawdzie do najuboższej klasy, ale powstańcy mają nadzieję pozyskania więcej jeszcze prozelitów między mahometańskimi Słowianami, jeżeli im się powiedzie rozprószyć obawy tych ostatnich co do nietolerancyi religijnej.

(Reorganizacya armii duńskiej,)

W Danii zajmują się gorliwie sprawą reorganizacyi armii. Według projektu wypracowanego przez osobną komisyę, piechota będzie się składała z 7 pułków po 4 batalıony, dwóch batalionów gwardyi i kopenhagskiego pułku milicyi; kawalerya z czterech pułków po cztery szwadrony, artylerya ze sztabu, artyleryi polowej, artyleryi forteczuej i oddziałów technicznych. Artyleryę polową tworzy pułk z czterech oddziałów, każdy oddział z bateryi liniowej i rezerwy i z pociągów. Artylerya forteczna będzie się składała z 3 batalionów liniowych, każdy po 4 kompanie, 2 batalionów rezerwy i kopenhagskiej bateryi milicyjnej. Do oddziałów technicznych należeć mają ludwisarnie i laboratorya Korpus inżynierski składa się prócz sztabu z jednego pułku. Corocznie w sierpniu będą się odbywały ćwiczenia polowe, w których wezmą udział najmniej trzy pułki piechoty, pułk kawaleryi, oddział artyleryi polowej i kompania inżynieryi. Utrzymanie w ten sposób zorganizowanej armii wyniesie 8,660.000 talarów, gdy tymczasem dotychczas wynosiło rocznie 8,210.000 talarów. Na jednem z ostatnich posiedzeń folkethingu minister wojny gen. Haffner wyraził swe zapatrywanie na sprawę obwarowania Kopenhagi. Mówił on, że wkrótce mogą zajść okoliczności, które interesa obrony kraju każą postawić na pierwszym planie. Na cóżby nam się przydało, mówił dalej, widzieć kraj bogatym i wykształconym, gdyby ten kraj musiał ugiąć karku pod sromotne jarzmo obcego panowania! Planowi naszemu fortyfikacyjnemu zarzucono, że odsłania część królestwa; lecz pokąd chorągiew duńska powiewa na Zelandyi, Dania nie zginęła, a skoncentrowana na wyspie obrona długo może wytrzymać natarcie i liczyć na pomoc zagranicy. W razie, gdyby żadne z mocarstw nie chciało pójść w pomoc Danii napadniętej, Dania upaść musi. Ależ w tym razie wynik byłby zawsze jeden i ten sam bez względu za którymbądź oświadczylibyśmy się systemem obrony. Odwoływano się na przykład państw neutralnych, zapomniano atoli, że neutralność ich jest na rękę wielkim mocarstwom. Wszelki zamiar ogłoszenia Danii państwem neutralnem, pozostałby bez skutku i postawiłby kraj w nader fałszywem świetle".

KRONIKA.

— **Pogrzeb Fmp. Schantz**, który umarł we Lwowie, odbył się wczoraj około godziny 3 po południu z wszelką okazałością i honorami wojskowemi. Konduktem pogrzebowym dowodził Fmp. Döpfner, asystencya składała się z batalionu piechoty, szwadrona ułanów i pół bateryi. Przed trumną prowadzono rumaka okrytego żałobnym całunem, którego rąbek nieśli żołnierze, za trumną jechał rycerz zakuty w zbroję z spuszczoną przyłbicą. Generalicya i korpus oficerski z Jego Excell. hr. Neippergem na czele postępowali za trumną zmarłego, a orszak zamykało wojsko i licznie zgromadzona publiczność. Na cmentarzu półbaterya dała ostatnie honorowe salwy nad zamykającym się grobem, żegnając osiwiałego w służbie i bojach żołnierza i wodza.

— **Na fundusz zakupna «Unii«** Matejki złożono dotąd we Lwowie 17.532 zł. 46 ct.

* **Wypadki miejscowe.** Tej nocy przytrzymano wyrobnika Józefa Baumgartena za podejrzane posiadanie balii pochodzącej z kradzieży dotychczas niezgłoszonej. Oddano go do sądu. — Również odebrano od wyrobnika Stanisława Franciszkiewicza 18 sztuk podkówek do butów i pilnik, rzekomo przez tegoż znalezione.

* **Złożono w Policyi** szal popielaty z frenzlami znaleziony w dorożce.

— **Smutny wypadek** zdarzył się we wsi szwajcarskiej Helliken w okręgu Bazylejskim. W dzień Bożego Narodzenia cisnął się tłumnie lud do budynku szkolnego, ażeby zobaczyć wystawione tam Boże drzewko. Podczas tego załamały się schody i 72 ludzi zginęło, a 36 odniosło skaleczenia.

— **Zmarli**: w Paryżu markiz Saint Georges, który wspólnie ze Scribem napisał wiele librettów do oper Aubera i Halevyego jak *Muszkieterów królowej*, *Doliny Andory* i t. d., przeżywszy lat 76; dalej arcybiskup z Albi, ksiądz Lyonnet, przeżywszy lat 74; we Florencyi ostatni potomek rodziny patrycyuszowskiej Vespucci, od którego przodka Ameryka otrzymała nazwę, Amerigo Vespucci; wreszcie w Wiedniu hr. Józef Mittrowsky, poseł zakonu Joannitów, przeżywszy lat 75.

— **Perski następca tronu** książę Vali Hade, wyjechał z Persyi w celu odbycia podróży po Europie. Przedewszystkiem zwiedzi książę Włochy w ścisłem jednakże *incognito.*

— **Osobliwsze zjawisko** widziano w dzień wilii w Warszawie. Po godzinie 5 wieczorem w południowej stronie rozdarła niebo potężna błyskawica. Lud, — powiada *K. W.* — wziął to niezwyczajne zjawisko jako prognostyk i po swojemu przeróżnie je sobie tłumaczy.

— **Dzieła galeryi Watykanu**, jak się dowiaduje *Reuter's Office* z Nowego Jorku, za przyzwoleniem Ojca św. wysłane będą, rozumie się niektóre tylko, na powszechną wystawę Filadelfijską.

— **Pałac królów hiszpańskich** w Barcelonie, podług telegramu d. 26 b. m. zgorzał do szczętu.

— **Zuchwały napad rozbójniczy** dokonany został w niedzielę wieczór w pomieszkaniu kanonika hr. Coudenhove przy ulicy Singera w Wiedniu. Około godziny 7 gospodyni Karolina Hamer usłyszała dzwonek w przedpokoju. Przez okienko w drzwiach odchylonych nieco spojrzała tam i zobaczyła młodego człowieka z paczką w ręku, który zapytywał o ks. Coudenhove, i nie zważając na to, że powiedziano mu, iż kanonik później powróci do domu, wsunął się do pokoju i tępem narzędziem ugodził panią Hamer w głowę tak mocno, że padła na ziemię nieprzytomna. W tej chwili rzucił się na rabusia wielki pies domowy, co leżał w kącie pokoju i po zaciętej walce widać zmusił go do ucieczki, gdyż ks. Coudenhove przybywszy po chwili do domu zastał tylko nieprzytomną Hamerowę i psa z zakrwawioną paszczą. Dokładny rysopis rabusia podała policyi biedna gospodyni, której rana zresztą nie jest niebezpieczną.

Wielką kradzież zegarków, popełniono w nocy na poniedziałek w sklepie zegarmistrza Hollendera przy *Asperngasse* w Wiedniu. Złodzieje z piwnicy dobyli się przez otwór w podłodze do parterowego magazynu i zrabowali tam zegarki złote i srebrne, łańcuszki, bransoletki i t. p. kosztowności, ogólnej wartości 4.000 zł.

— **Straszna burza** panowała podług telegramów z Madrytu na wyspach Filipińskich w prowincyach Camarines i Abbay dnia 30 listopada. 3.800 osad zostało zniszczonych a mieszkańcy ich stracili cały dobytek; 250 ludzi tudzież mnóstwo bydła zginęło.

— **Ofiarami wyziewu gazowego** skutkiem pęknięcia starych rur żelaznych przy *Karolinengasse* w Wiedniu są: fabrykant kwiatów sztucznych 29-letni Karol Janda i jednoroczna tegoż córeczka. Żona Jandy była mocno odurzoną, równie jak ośm innych osób w tym domu, lecz jest nadzieja że będzie uratowaną. Liczba ofiar byłaby znacznie większą gdyby nie to, że szczęśliwym wypadkiem policyant stojący w pobliżu miejsca katastrofy poczuł zabójcze wyziewy o godz. 6 rano i natychmiast wezwał pomocy lekarskiej.

— **Konsumcya wina szampańskiego.** Podług wykazu Izby handlowej w Rheims od dnia 1 kwietnia 1874 do 1 kwietnia 1875 z departamentu Marny wysłano za granicę 15,318 345 butelek wina szampańskiego, odbyt zaś w kraju tj. we Francyi wynosił w tym czasie 3,517.182 butelek. Butelka kosztowała na miejscu w przecięciu 3 franki, wywóz cały przyniósł zatem departamentowi owemu w ciągu roku dochodu 46 milionów franków.

— **Książę Larochefoucauld-Bisaccia**, jak donoszą z Angers, przeznaczył na rzecz tamtejszej wszechnicy katolickiej sumę 1,200.000 franków.

† **Lord Stanhope** znakomity angielski mąż stanu i historyk, zmarł dnia 24 b. m. w zamku swym w Merival-House. Najcelniejszem dziełem pióra Stanhope'a, które autor wydał pod pseudonimem »Lorda Mahon« jest «Historya Anglii od pokoju Utrechckiego do Wersalskiego«. Książka ta jest w Anglii bardzo popularną i przetłumaczoną została na wiele języków. Lord Stanhope umierając liczył lat 70.

— **Olbrzymi wąż.** Jeden z dzienników niemieckich opowiada następujące zdarzenie; W górach Harcu, w pobliżu miejscowości zwanej Rosstrappe, dwaj podróżni niedawno na zawianej mocno śniegiem drodze w odległości około 100 stóp spostrzegli olbrzymiego, bo około 70 stóp długiego węża, przebijającego się przez śnieg właśnie w poprzek drogi. W największym przestrachu puścili się polem w bok i zdyszani wpadli do gospody w Rosstrappe, gdzie opowiedzieli swą przygodę. «Śnieżny wąż« jednak od dawna znany jest mieszkańcom Harcu, wytłumaczono więc przerażonym podróżnym, że olbrzymi wąż, którego widzieli wijącego się w śniegu był tylko złudzeniem wywołanem w ten sposób, że stado dzików przebija się przez zaspy śnieżne, przyczem zwierzęta te postępując jedno za drugiem tworzą kształt podobny do olbrzymiego węża, a jeśli stado składa się z młodych warchlaków, to nawet wcale ich nie widać pod śniegiem zwłaszcza w głębokich zaspach.

— **Częstochowa w Ameryce.** Najstarszą kolonią polską w Ameryce jest Panna Marya w Texas. Założona mniej więcej przed dwudziestu laty przez W. księdza Leopolda Moczygembę, pochodzącego z górnego Szląska a obecnie prezydenta Zjednoczenia polskiego i mieszkającego w Jeffersonville, Indiana, cieszy się pomyślnością i wzrostem, a nadewszystko tem że jest odrębną, niezawisłą, czystą kolonią polską — zdala od ludności niemieckiej lub amerykańskiej. Powiat Karnes, w którym Panna Marya jest położona, najwięcej liczy ludności polskiej, a dokoła kolonii widzieć tylko można polskie niwy, polskie farmy i domostwa. Polacy w Pannie Maryi korzystają też ze swej niepodległości, i nawet urzędników swoich wybrali sobie; i tak na przykład Emanuel Rzepa jest sędzią pokoju, a Kasprzyk konstablem w tej kolonii. Wielki kościół murowany i klasztór Zakonnic polskich zdobią kolonię polską w tej odległej części świata. Farmy polskie w Panna Marya, będąc zbyt obszerne, bo po 500 lub 600 albo 1000 akrów jedna, czynią, że osada ta ściągnie się daleko i zajmuje dość wielką przestrzeń. Z tego to powodu ci pobożni polscy gospodarze, którzy mieszkają na drugim końcu kolonii, to jest, o cztery mile od kościoła, wystawili kaplicę na swojej stronie, i dali jej nazwisko «Częstochowa«, od czego ta część Panny Maryi po tej stronie przyjęła to samo nazwisko. Tak więc mamy już i Częstochowę w Ameryce, w Texas, zamieszkałą przez sam lud polski; jest tam już kaplica, jest i szkoła polska pod dyrekcyą W. W. Sióstr z Panna Marya — a ostatniego października b. r. odbyła się wspaniała i pamięci godna uroczystość wprowadzenia do kaplicy miejscowej Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

— **Wyrok w sprawie Owsiannikowa**, ogłoszony w *Gońcu Urzęd.* zawiera następujące szczegóły: Zapytywano przysięgłych: Czy było podpalenie młyna? Czy kupiec Owsiannikow namówił do tego innych? Czy kupiec Lewtiejew, pełnomocnik Owsiannikowa, używał także namowy? Czy wreszcie mieszczanin Rudomtow, stróż młyna, namówiony przez innych, podpalił budowę? Na wszystkie te pytania przysięgli dnia 18 b. m. odpowiedzieli twierdząco, uznając Lewtiejewa i Rudometowa za zasługujących na pobłażanie. Sąd po długiej naradzie, o godzinie 12 w nocy, wydał wyrok skazujący: Owsiannikowa, jako mającego więcej nad lat 70, na pozbawienie wszelkich praw stanu i osiedlenie w odległych stronach Syberyi; Lewtiejewa na pozbawienie wszelkich praw stanu i 9 lat ciężkich robót w twierdzy; Rudometowa zaś na 8 lat ciężkich robót w twierdzy. Wyrok co do Owsiannikowa, na zasadzie artykułu 945 procedury kryminalnej, postanowiono złożyć przez ministra sprawiedliwości do najwyższego uwzględnienia. Koszta sądowe włożono w równych częściach na wszystkich ska-

zanych. Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń i takież Towarzystwo »Jakor« uwolniono od obowiązku wynagrodzenia szkód wynikłych z pożaru młyna Kokorewa, któremu przyznano 700.000 rubli z funduszu skazanych. Wyrok motywowany w ostatecznej formie, będzie ogłoszony dopiero 1 stycznia. Owsiannikowa, który do wyroku znajdował się w areszcie domowym kazano przeprowadzić do więzienia.

— **XXVII wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.** C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie: Koncki, Ruczka, Richter po 1 zł., razem 3 zł. C. k. Starostwo w Chrzanowie od miasta Trzebini 10 zł. Wydział powiatowy w Wieliczce: Urząd parafialny w Raciechowicach 2 zł., Kasper Kolber 1 zł., razem 3 zł. C. k. Sąd powiatowy w Trembowli: Kostkiewicz 2 zł, Kamiński 1 zł. 50 ct., Glazarewicz, Krępuszewski po 30 ct., razem od c. k. Sądu powiatowego w Trembowli 4 zł. 10 ct. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu: Straż skarbowa w Przemyślu Urząd podatkowy w Mościskach, Ramach, Kraiński, Kessner po 2 zł., Wilecki, Angermann, Straż skarbowa w Jarosławiu, Urząd podatkowy w Jarosławiu, Urząd podatkowy w Cieszanowie, Igielski, Lebedowicz, Urząd podatkowy w Rawie, Michnaski, Kędzierski po 1 zł., Peżakowski, Krajewski, Straż skarbowa w Mościskach po 50 ct., Kindeforski, Wacka, Szumski po 40 ct., Straż skarbowa w Rawie i Bełzcu po 30 ct., Sinkiewicz, Brzeziński, Schumacher, Rejnarowicz po 20 ct., razem od c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu 24 zł. 10 ct. C. k. Dyrekcya gimnazyalna w Brzeżanach: Kurowski 2 zł., ks. Neuburg, Winowski, Lichtenstein, Maciszewski, Sternal po 1 zł., Brand, Bankowski po 50 ct., razem od dyrekcyi gimnaz. w Brzeżanach 8 zł. C. k. Starostwo w Brzesku: Kępiński Jan 25 zł., gmina Szczurowa, gmina żydowska Brzesko po 10 zł., Pfau, Homolacz, Boguszewski po 5 zł., ks. Kubosiewicz, Br. Lewartowski, Dąbski, ks. Jaglarz, Mereczyński, Zywicki, W. Eterleni, Lasko po 2 zł., Senft. Lepszy, Fink, Marszałkiewicz, Maciszewski, Merak, Morawiecki, J. Eterleleni, ks. Siemek, Loronowicz po 1 zł., Brylak, Kalinowski, Dobrzyński, Serafiński po 50 ct., Walek, Piessowski, Jaszczurowski, N. N., po 30 ct., Weinstock 25 ct., Oplustil, Stachoń po 20 ct., razem od c. k. Starostwa w Brzesku 89 zł. 85 ct. Razem 142 zł. 5 ct., Do tego ad I—XXVI poprzednio wykazane 1 rubel papierowy, ćwierć talara srebrnego i 5988 zł 29½ ct. Ogółem **6130** zł. **34½** ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara w srebrze.

Notatki literacko-artystyczne.

‖ **Teatr.** Operetka, na którą złożyli się pp. Meilhac i Halévy i Jacques Offenbach może zawsze liczyć na powodzenie u publiczności lubującej się w pieprznych konceptach i melodyjkach, z lekka drażniących nerwy. Pod tym względem *Pericola*, którą wczoraj po raz pierwszy u nas przedstawiono, nie ustępuje innym offenbachiadom. Nie dorównywa im jednak ani librettem, które zbyt jest naciągnięte i aż do przesady płaskie, ani muzyką, w której widoczne ślady znużenia i wyczerpania. Mimo to jednak muzyczka ta mile głaszcze ucho, i w tem właśnie cała sztuka dowcipnego *maëstra*, że stare i oklepane rzeczy tak zręcznie umie przerobić i przenicować, że prawie można je uważać za nowe i oryginalne. Są jednak w *Pericoli* także świeże motywa, bardzo zgrabnie i lekko traktowane ładne melodyjki a tak przystępne, że całą ich wiązankę można wynieść z teatru do domu. Dyrekcya wystawiła tę operetkę bardzo starannie, kostiumy nowe i gustowne; najwięcej uwagi zwracała jednak wcale dobrze malowana dekoracya przedstawiająca miasto rozłożone nad brzegiem morza oparte o łańcuch gór wysokich. Dekoracya ta korzystnie odróżnia się od innych robót p. Dülla, które raziły zaniedbaniem i brakiem dobrego smaku. O wykonaniu operetki napiszemy innym razem, wczoraj rzecz nie szła jeszcze dość gładko, a gra i wymowa niektórych aktorek przypominała teatrzyki prowincyonalne.

✕ **Śpiewak polski** Mierzwiński, którego bardzo protegował p. Halanzier, dyrektor wielkiej opery paryskiej, nie miał jak wiadomo wiele szczęścia w stolicy nadsekwańskiej i skończył na pierwszym i ostatnim debiucie, podczas gdy Warszawianka panna Reszke utrzymuje się z powodzeniem na deskach. Pan Mierzwiński udał się na prowincyę i występował w Lugdunie, gdzie mu się snać lepiej poszczęściło, czytamy bowiem o nim w dziennikach warszawskich co następuje: Powodzenie p. Mierzwińskiego w Lyonie trwa ciągle. Za dowód jak go ocenia publiczność Lyońska posłużyć może, że gdy w ostatnich czasach były zajścia w operze tamtejszej, i nieprzyjaźna manifestacya przeciwko składowi artystów, a abonenci zaprotestowali, żądając zmiany ich lub usunięcia dyrektora teatru, jeden Mierzwiński z tej protestacyi został wyłączony. Publiczność zawsze go gorąco przyjmuje. Mówią że od czasu Rénarda, nikt podobnie Eleazara w *Żydówce* nie śpiewał. W *Wilhelmie Tellu* mianowicie znakomitym jest w roli Arnolda. Kiedy śpiewa *O Mathilde*, prawdziwe wzruszenie i uwielbienie budzi w słuchaczach. Występował w *Łucyi*, śpiewał także w koncertach. Obecnie przygotowuje *Faworytę*, *Afrykankę* i na debiut jego w tej operze ma przybyć Halanzier. Zapewne p. M. po skończonym sezonie Lyońskim (w kwietniu) powróci do Paryża, chociaż Lyończycy dzisiaj już żałują straty tak sympatycznego artysty.

Przegląd literatury prawniczej.

Stein: *Lehrfreiheit, Wissenschaft und Collegiengeld.* — Bovelino: *Studien über die Reform der politischen Verwaltung.* — Fromme: *Juristen-Kalender.*

I.

(T) Jeśli się nie mylimy, to przy sposobności zeszłorocznej dyskusyi budżetowej w Radzie Państwa, podniósł dep. dr. Kopp rozmaite niedogodności, jakie powoduje pobieranie czesnego przez profesorów uniwersytetów austryackich. Wniosek przez dr Koppa w tej materyi sformułowany, oddano wydziałowi w tym celu wybranemu, który w ostatnich dniach października przedłożył swe sprawozdanie o następujących wnioskach: pobór czesnego przez zwyczajnych i nadzwyczajnych profesorów uniwersytetów austryackich znosi się; docentom prywatnym wolno pobierać czesne i ustanawiać wysokość tegoż: każdy zwyczajny słuchacz uiszczać powinien w ogólności półroczne mierną opłatę za naukę; zwyczajne płace profesorów mają być podwyższone, wolno wszelako rządowi, w celu pozyskania znakomitych sił, lub w uznaniu nadzwyczajnych zasług dla nauki i umiejętności zapewniać wyższe płace. Rząd ma nadto rozważyć, czy i o ile mają być zniesione przepisy prawne, według których wymaganym jest stopień doktora do wykonywania zawodu praktycznego a ewentualnie przedłożyć odpowiedni projekt do parlamentarnego traktowania.

Sprawa ta narobiła wielkiego rozgłosu mianowicie pomiędzy profesorami uniwersytetów większych w Austryi, a szczególnie uniwersytetu wiedeńskiego. Główną bowiem rubryką dochodu profesorów wiedeńskich, w obec której znikają prawie płace systemizowane, jest czesne, a niepodobna, aby podwyższenie płac tych, mogło profesorom wynagrodzić ubytek czesnego. Jeśli bowiem na mniejszych uniwersytetach czesne częstokroć stanowi tylko małą podwyżkę płacy a podwyższenie płacy już dla swej stałości mogłoby być poniekąd ekwiwalentem znaczniejszego może, lecz niepewnego i zmiennego dochodu z czesnego, to na większych uniwersytetach czesne nietylko że jest najpewniejszym dochodem znakomitszych profesorów, lecz nadto zwiększa się corocznie w miarę wzmagającej się frekwencyi słuchaczów.

Można się było spodziewać, że wnioski te natrafią na silną opozycyą w kołach profesorskich. Tej opozycyi dał wymowny wyraz profesor Stein w broszurze swej p. t. *Lehrfreiheit, Wissenschaft und Collegiengeld*, wydanej w najnowszym czasie nakładem Höldera w Wiedniu. Trudno było o lepszego obrońcę zasady przeciwnej wnioskom wydziału. Prof. Stein, znakomity ekonomista, był bardziej niż ktokolwiek inny powołanym do wystąpienia w tak delikatnej materyi. Stanowisko jego majątkowe i społeczne uwalniało go bowiem od podejrzenia, że broni sprawy własnej kieszeni, a znakomite pióro jego i dyalektyka pozwoliły mu wybrnąć gładko ze wszelkich trudności, jakie nastręczała pozycyę przemawiającego *pro domo sua*.

Najsilniejszym argumentem przeciw zniesieniu czesnego jest porównanie stanu wszechnic austryackich przed r. 1848 ze stanem ich po tymże roku, w którym z uniwersytetów niemieckich czesne a z niem instytucya docentów prywatnych została zaprowadzona. Sprawę czesnego wiąże autor ściśle z zasadą wolności nauczania, ze zniesieniem czesnego i zrównaniem płacy profesorów bez względu na jakość wykładu — ustałoby wszelkie współubieganie się między docentami, każdy profesor stałby się jedynie urzędnikiem a wykłady rutyną popolitą; każdy podlegałby potem bezwzględnie ministerstwu i utraciłby w obec tegoż wszelką samoistność, jaką nadaje wziętość naukowa i niezawisły byt materyalny. Za tem zaś poszłoby, że uniwersytety austryackie powróciłyby na to samo stanowisko, jakie zajmowały przed r. 1848; tj. wolność nauczania, lubo zagwarantowana ustawami zasadniczemi, pozostałaby na papierze. Instytucya prywatnych docentów z koniecznością musiałaby zniknąć, gdyż żaden z nich niepotrafiłby konkurować z profesorem, którego wykładów można słuchać za opłatą szkolną, podczas gdy za wykłady docentów płaciłby trzeba osobne czesne. Z tą zaś instytucyą, którą uważa Stein za bardzo ważną, zniknęłyby jeszcze jeden powód dla profesorów zwyczajnych, wytężania sił swoich w celach naukowych

Wszystkie argumenta przedstawione są tak pojętnie, tak pięknie i tak wymownie, że trudno w istocie oprzeć się ich sile. Autor, władając piórem po mistrzowsku dokłada całej swej znakomitej wymowy w celu osłabienia argumentów przeciwnych, uprzedza je i zbija nim jeszcze podniesione zostały, a czytając mianowicie ustęp o wolności nauczania zda się, że masz przed sobą żywego prelegenta, którego potoczysta, porywająca wymowa rozgłośną mu zjednała sławę. Najzacięższy przeciwnik bronionych przez Steina argumentów przyznać musi, że obrona jest przynajmniej — artystyczną.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Pod koniec roku musimy niestety zaznaczyć, że tak w naszym kraju, jako też w sąsiednich krajach koronnych i w ościennych państwach nie objawia się pożądany rozwój na polu handlu i przemysłu. Stoimy jeszcze ciągle na stanowisku, utworzonem przez przesilenie majowe r. 1873. Stosunki obecne nie są wcale takiemi, ażeby wzbudzić i utwierdzić mogły zaufanie, tę dźwignię handlu i przemysłu. Chociaż znikły po części obawy wojny kontynentalnej, wywołane zaburzeniami w odległych krajach wschodnich, to jednak ciągle jeszcze dają się uczuwać następstwa ostatniego przesilenia giełdowego na polu handlowem. Dowodem tego są liczne upadłości, o których donoszą ze wszystkich stron. Zaufanie nie wróciło jeszcze a zakłady komunikacyjne musiały wobec tych niepomyślnych warunków czynić wielkie wysilenia, ażeby pokryć koszta zarządu. Jeżeli zestawimy wyniki ruchu w ubiegającym roku, to znajdziemy, że towarzystwo kolei Jasko-Czerniowieckiej musiało zwalczać wiele trudności, ażeby względnie dobry osiągnąć rezultat. Transporty zboża, które na tych liniach największe mają znaczenie, zmniejszyły się, również zmniejszył się transport bydła rzeźnego i opasowego a nie można się spodziewać, ażeby ubytek ten w krótkim czasie dał się powetować. Zwiększony ruch handlu węglem brunatnym w kierunku zachodnim, zaś węglem kamiennym w kierunku wschodnim nie powetował ubytku, spowodowanego zmniejszonym ruchem handlowym w innych artykułach. Wiele obiecują sobie po nastąpić mającem połączeniu kolei rumuńskich z kolejami rossyjskiemi; lecz jeśli się zważy, że linie związkowe wtedy się tylko opłacają, jeżeli jest dość towaru do przewozu i jeżeli nie zbywa na pomyślniejszych konjunkturach handlowych, to w takim razie nie należy oddawać się różowym nadziejom, jak długo położnowa Rossya nie zbyt znacznie zasila zachodni handel zbożem i wełną. Kolej Karola-Ludwika wykazuje w dobiegającym do kresu roku nieco mniejszy ruch w handlu zbożem, co jest skutkiem niepomyślnych żniw w Galicyi tudzież powszechnego zastoju handlowego. Ruch osobowy był normalny. Kolej Arcyks. Albrechta nastręcza z powodu krótkiego istnienia swego mało materyału do studyów porównawczych. Walczy ona z brakiem sił jak każda kolej żelazna przerzynająca okolice ubogie i podniesie się prawdopodobnie w chwili, w której połączy się z koleją Czerniowiecką. Ruch osobowy był w roku zeszłym na tej kolei wcale ożywiony ale dochody z tego ruchu nie były znaczne, albowiem wskutek zaprowadzenia IV klassy wagonów, używali prawie wszyscy podróżni tej klassy. Zagranicą używają tej klassy tylko robotnicy. Kolej Naddnie. miała w skutek nawiązania z koleją Albrechta ożywiony obrót przewozowy a mianowicie znaczniejsze transporty oleju skalnego, drzewa, soli, tytoniu i żelaza. Od czasu swego istnienia miała ta kolej w tym roku najlepsze dochody. Znacznie lepszy był także ruch osobowy. — Kolej węgiersko-galicyjska miała w roku ubiegłym znaczniejsze transporty zboża i doczekała się osobliwszego zjawiska. Gdy bowiem dotychczas transportowała zboże z Rosyi przez Galicyę do Węgier północnych, musiała w tym roku przewozić znaczne transporty jęczmienia, które dochodziły do 20 tysięcy centnarów, z północnych Węgier do Galicyi. Zjawisko to zostało wywołanem nieurodzajem jęczmienia w Galicyi. Na tej kolei wzmogły się także transporty żelaza, manufaktów, tytoniu, wina i drzewa. Ruch osobowy nie przekroczył zwykłych granic. — Kolej północna Cesarza Ferdynanda, miała na swych liniach galicyjskich nieco znaczniejsze transporty węgla kamiennego a natomiast mniejsze transporty zboża. Zmniejszyły się również transporty bydła rzeźnego i opasowego, tudzież trzody chlewnej. Ruch osobowy był ożywiony tak jak w innych latach. Obrót przesyłek pospiesznych wzmógł się znacznie w ostatnich 8 dniach na wszystkich kolejach galicyjskich.

OSTATNIA POCZTA.

Na rzecz zakładu wychowawczego dla córek oficerskich w Hernals wpłynęło według 14 spisu datków ogółem 171.244 złr 54 ct.

Według prywatnego telegramu z Gradcu jeden z pułków stojących w tej chwili w Koszycach, otrzymał rozkaz wyruszenia dla pełnienia służby na granicę hercegowińską.

Słynny profesor chirurgii, radca dworu baron Franciszek Pitha umarł w nocy w Wiedniu d. 29 b. m. na porażenie płuc.

Pragska Izba handlowa uchwaliła na posiedzeniu w d. 28 b. m. wystosować petycyę do Izby deputowanych austryackiej Rady państwa o zmianę noweli do wymiaru podatku dochodowego. Petycya ta domaga się także uwolnienia funduszów rezerwowych od opłaty podatku dochodowego, tudzież uwolnienia od opłaty podatków wkładek bankowych.

Wybory do ołomunieckiej Izby handlowej, dokonane d. 28 b. m. wypadły w duchu wiernokonstytucyjnym.

W Lublanie zmarł Nikodem br. Rastern poseł sejmowy.

W obu Izbach sejmu węgierskiego ogłoszono d. 28 b. m. dziesięć sankcyonowanych ustaw, pomiędzy niemi budżet na r. 1876, ustawę o dodatku do podatku dochodowego tudzież ustawę o pożyczce rentowej.

Pester Lloyd pisze, że hr. Andrassy przed wyjazdem swoim z Wiednia do Pesztu zredagował depeszę, w której miał zawiadomić gabinety angielski, francuski i rzymski o wspólnym trzech cesarstw projekcie reform w Turcyi. Depesza ta nie odeszła jeszcze z Wiednia i zapewne dopiero za kilka dni odejdzie. Mylnie przeto dzienniki angielskie podawały treść tej depeszy, o której tak dobrze nie nie wiedzą, jak o szczegółach projektu reform, którego tajemnica zachowywaną jest ściśle przez trzy gabinety.

Książę Joinville wystosował do wyborców pismo, w którem składa rachunek z swojej działalności jako deputowany. Powiada on, że pragnął przywrócenia monarchii; gdy się to jednak nie powiodło, chciał przyznajmniej, aby militarna organizacya Francyi przyszła do skutku i jednolite kierownictwo na przypadek nieprzewidzianego niebezpieczeństwa zostało zapewnione. Z tego powodu głosował książę za siedmioleciem i za utworzeniem dwóch Izb. W końcu oświadcza, że nie przyjmie żadnej kandydatury w przyszłych wyborach do Izb.

Emil Girardin zapowiada broszurę z nowemi rewelacyami. Zawierać ma ona projekt traktatu zaczepno-odpornego między Austryą a Prusami, który Bismarck w kwietniu 1867 roku przedłożyć miał w Wiedniu przez hr. Tauffkirchen. Główną treścią tego traktatu miało być, że Prusy obowiązują się nie przeszkadzać Austryi w rozszerzeniu jej posiadłości na Wschodzie, Austrya natomiast przyjmuje zobowiązanie nie przeszkadzać usiłowaniom Prus w utrwaleniu jedności niemieckiej.

Wojska angielskie obsadziły wszystkie ważne pozycye pod Perak w Malace. Radża z Leli schronił się do Siamu.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 29 grudnia.

Hotel Żorża.

Pp. Seweryn hr. Drohojowski obyw. z Rossyi. Stanisław hr. Konarski obyw. z Dubiecka. — Grzegorz Aywas obyw. z Bukowiny. — Rościsław Rogowski z Kijowa. — Albin Wecker, obyw. z Rosyi.

Hotel Langa.

P. Antoni Andahazy, starosta z Rohatyna.

Hotel Angielski:

Pp. August hr. Łoś obyw. z Hrebenny. — Ryszard hr. Rozwadowski obyw. z Zakrzewca. — Władysław Kawecki radca sądu kr. z Stanisławowa. Teodor Abgarowicz obyw. z Bratyszowa. — Konstanty Rojowski obyw. z Kabarowic. — Aleksander Szczepański obyw. z Laszek zawiązanych. — Juljusz Zawadzki obyw. z Grabicza.

Hotel Europejski.

Pp. Mieczysław Pawlikowski obyw. z Krakowa. — Henryk Reymann obyw. z Prus. — Izydor Torosiewicz obyw. z Kołomyi. — Klemens Torosiewicz obyw. z Ostrowa.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 29 grudnia.

Pp. T. hr. Karnicki do Wołczuch. — Z. hr. Wielopolski do Krakowa. — S. br. Horoch do Morańca. — E. Małuja do Zbaraża. — St. Bogdanowicz do Litatyna. — M. Juriewicz do Brodów. — G. Stomati do Verboutz. — J. Vivien do Poznanki.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 30 grudnia 1875.

Barometr 738 15mm. Psychrometr suchy — 24·3°C. Psychrometr wilgotny — 24·5°C. Prężność pary 0·5 mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 2. Wiatr NW. Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza — 19.4°R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy), w ... o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. ... (pociąg mięszany); po południu o godz. 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 1.. (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany), w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 6. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 6 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 56 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 29 grudnia 1875.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	207	—	209	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	137	—	139	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	244	—	246	50
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. dy. galic. 5% w. a.	85	70	86	40
„ „ 4% „	79	50	80	75
„ „ 5% okresow.	85	70	86	40
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	—	91	75
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	25	100	75
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	30	91	35
Tow. kr. m. 6% w. a w 15 lat	92	—	92	75
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	86	—	86	80
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	91	50	92	50
5. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	17	—	19	—
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	15	5	25
Dukat Cesarski	5	23	5	33
Napoleond'or	9	2	9	12
Pół imperyał	9	12	9	25
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	68
„ „ papierowy	1	48	1	50
Pruskie bilety kasowe	1	68	1	69½
Srebro	104	—	106	—

(oprócz kuponu bieżącego. z kupon.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 27 grudnia 1875.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	69.40	69.55
„ „ „ w srebrze	73.80	73 90
Losy z roku 1839 całe	242.—	244 —
„ „ 1839 piąta część	235.50	236.50
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	107.—	107.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.—	112.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	117 75	118.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.50	133 —
Renty Como po 42 lir. austr.	21.75	22.25
2 Obligacye indemn. 5% za **100** zł.		
Czech	101.—	—.—
Bukowiny	84.—	84 50
Galicyi	86.—	86.50
Niższej Austryi	99.50	—.—
Siedmiogrodu	79.20	79.70
Węgier	80.—	80.25
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	96.60	96.30
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	203.30	203.50
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	241•	—.—
Gal. banku handl. i prz. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	919.—	920.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	336 —	338.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	172.—	173.—
Kol Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1790.—	1795.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209 —	209.25
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w a. w sr.	137 50	138.
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	303 75	304.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.—	114 25
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr.	99.—	99.55
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł kred ziem. 5% w sr.	100.—	100 50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	100.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	9275
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.—	—.—
„ „ „ po 5%	86.25	—.—
Gal. banku hipot. po 6%	90.90	91.10
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	100.50	—.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.10	85.30
„ „ „ po 5%	93.50	94.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a.	72.40	72 70
Kol. naddniestr. à 300 zł. 5% w. a.	21.50	23.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). à 300 zł 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	95.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	98.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	96.80	97 30
„ „ „ „ III. „	95.—	95.25
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	78.75	79.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	70.50	71.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	167.—	167.25
Clarego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.50	95 —
Keglevicha po 10. zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	28.—	28 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	26.75	27 75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k	38.50	39 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.50	30 50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	113.50	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.25	22 75
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	94 20	94.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark n. p.w.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p.	55 30	55.40
Hamburg za 100 M. B.	55.30	55.40
Londyn za 10 ft. szt.	113.05	113.25
Paryż za 100 fr.	44.90	44 95
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.31.50	5.32 50
Korona	—.—	— —
20-frankówka	9.07.—	9.07.50
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.—	105.10

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

29 grudnia 1875.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	69	40
„ „ „ w srebrze	73	65
Losy pożyczki z roku 1860	111	90
Akcye banku wiedeńskiego	921	—
„ „ kredytowego	200	20
Londyn 10 fnt. szterlingów	113	05
Srebro	104	10
Napoleond'or	9	05½
Dukat cesarski men.	5	31½
100 Marek	56	05

DZIENNIK URZĘDOWY.

(5192) **Ogłoszenie.**

L. 203. P. Dr. Orest Szeparowicz wpisany został do listy adwokatów z siedzibą w Stanisławowie.

Wydział Izby Adwokatów

Stanisławów dnia 14 grudnia 1875.

(5208 3 3) **Edykt.**

L. 6515 C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż równocześnie poleca się c. k. urzędowi depozytowemu, aby złożoną przez c. k. komisyę wykupna gruntów pod kolej w Tarnowie kwotę 86 złr. w. a t. j. ośmdziesiąt złotych walutą austr. przyjętą pod art. przychodów 4 i 5, przechował na rzecz małoletniego Franciszka Wojtyły tudzież wierzycieli hipotecznych odstąpionego kawałka gruntu w przestrzeni 172 kwadr. sążni pod kolej Tarnowsko-Leluchowską z obszaru 6/192 części, t. j. z części B części IX. dobr Zawada z zastrzeżeniem iż Franciszek Wojtyła stosownie do ustępu I. II. III umowy z dnia 29 listopada 1875 wówczas będzie mógł podnieść tę sumę z depozytu jak wykaże, że przestrzeń gruntu pod kolej odstąpiona jest wolną od ciężarów hipotecznych które to zastrzenie w księgach depozytowych wznotować należy. O czem się uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia wierzycieli hipotecznych jako to: spadkobierców Antoniego Kaweckiego, dalej Józefa i Wincentego Rzuchowskich, Jana Wielechowskiego, Józefa Mąkulskiego, Joannę Kowalską, Michała Groblewskiego, Antoniego Putczyński-go, Filipa Brachla, Piotra Handemanna, Filipa Putza, Filipa Lanbacha, rodziców i rodzeństwo Piotra Bösbiera, Helenę Piątkowską, Marcyannę Popławską, Mikołaja Mücka przez kuratora w osobie adw. dr. Bersona z podstawieniem adw. dr. Jarosza ustanowionego i przez edykt.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 15 grudnia 1875.

(5209 2—3) **Edykt.**

L 6518 C. k Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż równocześnie poleca się c. k. urzędowi depozytowemu, aby złożoną przez c. k. komisyę wykupna gruntów pod kolej w Tarnowie kwotę 2838 złr. 94 ct. w. a. to jest: dwa tysiące ośmset trzydzieści ośm złr. dziewięćdziesiąt cztery ct. w. a. przyjętą pod artykułem przychodów 418 przechował na rzecz Józefa Czerskiego tudzież wierzycieli hipotecznych odstąpionego kawałka gruntu w przestrzeni 3 morgów 247 □ sążni z części V. B. dóbr Zawada pod kolej Tarnowsko-Leluchowską z zastrzeżeniem, iż stosownie do ustępu I. II. III. ogólnych warunków z dnia 28 listopada 1875 Józef Czerski naówczas będzie uprawniony o podniesienia tej sumy z depozytu, skoro wykaże, że przestrzeń gruntu pod kolej odstąpiona wyżej wymieniona jest wolną od wszelkich ciężarów, które to zastrzeżenie w księgach depozytowych zanotować należy.

O czem się uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych jako to: spadkobierców Antoniego Kaweckiego, dalej Józefa i Wincentego Rzuchowskich, Jana Wielechowskiego, Józefa Mąkulskiego, Joannę Kowalską, Karola Przetockiego, Michała Groblewskiego, Antoniego Putczyńskiego, Filipa Brachla, Piotra Handemana, Filipa Putza, Filipa Laubacha, Helenę Piątkowską i Marcyannę Popławską przez kuratora w osobie adwokata p. dra Bersona z podstawieniem adwokata p. dra Jarosza ustanowionego i przez edykt.

Z c. k. Sądu obwodowego

Nowy Sącz dnia 15 grudnia 1875.

(5236 2—3) **Konkurs.**

L. 10223. Posada adjunkta sądowego w IX klasie rangi ze systemizowanemi należytościami przy Sądzie krajowym we Lwowie opróżniona.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść swe podania w terminie 4 tygodniowym do Prezydyum Sądu krajowego we Lwowie.

Lwów dnia 22 grudnia 1875.

(5234 2—3) **Edykt.**

L. 5743 cyw. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza niniejszem, iż otwarty uchwałą z dnia 11 czerwca 1867 L. 3354 konkurs na majątku Franciszka i Maryanny Kwoków z Nowego Sącza za ukończony uznanym został.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz 27 listopada 1875.

(5233 2—3) **Edykt.**

L. 62686. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem ściągnięcia sumy 1575 złr. z 5% odsetkkmi, od dnia 26 maja 1868 bieżącemi i kosztami sądowemi w kwocie 20 złr. 40 ct. w. a. i kosztami egzekucyi w kwocie 234 złr. 76 ct w. a. na rzecz Wydziału krajowego, w zastępstwie funduszu akademickiego, dozwala przymusową licytacyę dóbr Kozice, dłużnika Edwarda Machuu własnych, za hipotekę tej wierzytelności służących, pod następującemi warunkami:

1. Licytacya tych dóbr odbędzie się ryczałtowo w trzech terminach, a to: 31 stycznia, 2 marca i 4 kwietnia 1876, każdym razem o godzinie 11 rano w tutejszym c. k. Sądzie krajowym, na których jednak dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.
2. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr Koszyce czyli Kozice, wynosząca według protokołu egzekucyjnego oszacowania — uchwałą c. k. Sadu kraj. we Lwowie z d. 12 lipca 1875 L. 37761 do wiadomości Sądu przyjętego — kwotę 62711 złr. 41 cnt. w. a.
3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10% od ceny wywołania, czyli w zaokrąglonej kwocie 6300 złr a. w. bądź w gotówce, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie, lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye, listy zastawne czyli hipoteczne obliczone będą według kursu tychże. ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane w depozycie sądowym, o ile zaś w gotowiźnie byłoby złożone, będzie w cenę kupna wliczone.

Wadya innych licytujących będą im zwrócone po ukończeniu licytacyi.

Gdyby dobra te w powyższych trzech terminach nad lub za cenę wywołania nie były sprzedane, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających, wyznacza się termin sądowy na dzień 4 kwietnia 1876 o godzinie 3 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Akt szacunkowy tych dóbr i wyciąg hipoteczny w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli hipotecznych, a mianowicie:

1. C. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu,
2. galic. Towarzystwo kredyt. ziemskie,
3. Godzimirza Małachowskiego,
4. Kazimirę z Małachowskich Reifenkugel.
5. Jakóba Hewakowskiego,
6. Jakóba Małuję,
7. Feiwla Półtoraka,
8. Józefa Stand

i wszystkich wierzycieli, którzyby w międzyczasie od podjęcia wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby z interesowanych z jakiegokolwiekbądź powodu uchwała licytacyjna i wszystkie następne w tej sprawie zapaść mające uchwały w należytym czasie lub wcale nie zostały doręczone, do zastępywania przy licytacyi i w ogóle do przestrzegania ich praw do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Męcińskiego, z zastępstwem adw. dr. Kohna, jakoteż obie strony.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4 grudnia 1875.

(5178 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3377. C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 89 złr. 19 ct. a. w. z przynależytościami, odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod L. k. 18 w Sarnikach położonej, własność Michała i Jędrucha Horodecznych, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, na dniu 16 lutego, 15 marca i 12 kwietnia 1876, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 700 złr. a. w.

Wadyum wynosi 70 złr. a. w.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Sądowa Wisznia 30 sierpnia 1875.

(5122 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4857. Ces. król. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zapłacenia p. Julii Hałacińskiej, jako prawonabywczyni Feliksa Hałacińskiego, prawomocnie od Wojciecha i Józefy Fostków wywalczonej kwoty 100 złr. w. a. z procentem po 20% od 14 czerwca 1873 r. i kosztów w kwotach 8 złr. 72 ct. 2 złr. 53 ct., 4 złr. 47 ct. i 5 złr. 3 ct. w. a. odbędzie się w dniu 28 stycznia 1876, w dniu 18 lutego 1876 i w dniu 10 marca 1876 publiczna sprzedaż realności pod L. k. 7, w Osieczanach położonej, mianowicie połowy wschodniej roli Wojciecha i Józefy Fostków własnej, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w kancelaryi tutejszego Sądu z tem nadmienieniem, iż na pierwszym i drugim terminie realność wspomniona tylko za cenę szacunkową 1800 złr. lub powyżej takowej, na trzecim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 180 złr. bądź w gotówce, bądź w takich papierach wartościowych, które służą do lokowania majątków pupilarnych.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się wszystkich tych niewiadomych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na wspomnionej realności uzyskali, przez kuratora w osobie p. Kazim. Przychockiego, w Wieliczce się równocześnie ustanawiającego wzywając ich zarazem, aby w należytym czasie osobiście się zgłosili, lub potrzebne informacye kuratorowi udzielili, albo też innego zastępcę sobie wybrali i Sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Dobczyce 1 grudnia 1875.

5255. **Obwieszczenie.**

L. 9205. Z powodu rozpisania wyborów uzupełniających dwóch posłów na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłych obwodów Czortkowskiego i Sandeckiego, ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 sejmowej ordynacyi wyborczej listy wyborców w wzmiankowanych dwóch okręgach wyborczych z tem oznajmieniem, iż reklamacye mogą być wniesione do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14, licząc od dnia tego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych, uprawniających do wyboru w powyżej wzmiankowych okręgach wyborczych mają w celu wydania karty legitymacyjnej przedłożyć Staroście w miejscu odbyć się mającego wyboru pełnomocnictwo, wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Oraz wzywa się tych do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, ażeby o karty legitymacyjne zgłosili się u dotyczącego c. k. Starosty. Uprawnieni do wyboru, stale w kraju zamieszkali, otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 21 grudnia 1875.

W y k a z

posiadaczy dóbr tabularnych uprawnionych do wyboru posła do Sejmu krajowego w ciele wyborczem większych posiadłości okręgu wyborczego

Czortkowskiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Albinowskiego Franciszka masa spadkowa	Tłusteńkie i Kolędziany.
Agopsowicz Jakób	Bazar.
Banatowski Jan	Zbrzyż.
Branicka Marya	Myszków; Bilcze część Hołowczyńce.
Baworowski Józef, hr.	Czabarówka, Kotówka, Kopeczyńce, Niżborg stary i nowy.
Błażowska Florentyna, bar.	Pyszkowce i Browary.
Błażowski Krzysztof, bar.	Jazłowiec, Nowosiółka.
Bilińskiego Daniela masa spadkowa	Piłatkowice część.
Bocheński Romuald	Piłatkowice, Tarnawka.
Bogdanowicz Michał	Kosów i Dobra wola.
Bogucki Tomasz	Kluwińce.
Bojarski Zygmunt	Wasylkowce.
Borkowski Aleksander, hr.	Załeszczyki małe.
Borkowski Alfred, hr.	Korolówka, Juriampol.
Borkowska Marya, hrab.	Biała, Wygnanka, Czortków, Czorków stary.
Borkowski Mieczysław, hr.	Chudykowce, Mielnica.
Borkowscy Zdzisław Jerzy, Karol i Marya hrab., małoletni	Gródek, Duninów, Kościelniki, Kułakowce, Szczytowce.
Brod Jura	Chudyjowce.
Brzozdowski Franciszek	Uhryn.
Brunicki Seweryn, bar.	Bedrykowce, Dobrowlany, Zaleszczyki miasto, Zaleszczyki stare z Filipczem.
Budzanow rzym. kat. probostwo	Skomororzec.
Czajkowski Władysław Wiktor, dw. im.	Medwedowce, Nowostawce.
Czarkowska Marya	Piszczatyńce, Strzałków, Wierzchniakowce, Wołkowce, Wysuczka.
Cęglecki Maciej	Kudryńce część i Paniowce.
Cielecki Alfred	Hadynkowce, Oryszkowce.
Cielecki Włodzimierz	Słobudka ad Dzuryn, Byszkowce.
Cywiński Ignacy	Osowce.
Cywińska Melania	Uhrynkowce część.
Daszkiewicz Jan	Michałówka, Kudryńce II część.
Dzieduszycka Felicya i Mary Julia, dw. im.	Olchowiec.
Dominikanie w Czortkowie	Szmańkowce, Szmańkowczyki.
Drümmer Ozyasz.	Bossyry.
Dub Sender	Krzyweńkie, Wasylków.
Fabrycyusz Stanisława, małoletnia	Gusztyn część
Fabrycyusz Konstanty	Gusztyn część.
Feldschuh Izak	Borszczow.
Geringer Adolf	Milowce.
Getter Hersch i małoletni Katarzyna i Grzegorz Wartanowicz	Biała także Wygnanka czyli Szawłoszczyzna zwana
Gołębski Jan	Pielawa.
Gołuchowskiego Agenora hr. masa spadk.	Husiatyn, Olchowczyk, Bereżanka, Budiakowce, Gusztynek, Iwanków, Łosiacz Skała, Skała stara, Szuparka, Szykowce.
Gołuchowska Marya, hr.	Myszkowce.
Gołuchowski Stanisław, hr.	Sinków.
Gromnicki Józef	Laskowce.
Heydel Adam, bar.	Swirzkowce, Beremiany, Romaszówka.
Heydel Jakobina, br.	Beremiany.
Hohendorf Kalikst Józef	Szutromińce.
Horodyski Leonard	Żabińce i Wasylkowce część.
Horodyski Tomasz	Wasylkowce, Krogulec.
Horowitz Izrael i Buksbaum Dawid.	Maydan.
Horodyski Oskar	Kociubińce z Kordulówką.
Horodyski Kornel	Zielony Kąt z Narajówką, Łozki.
Jabłonowska Wanda, hr.	Winiatyńce.
Jazłowiec rz. kat. prob.	Znibrody.
Krasnopolski Karol	Chmielowa, Latacz-
Kęplicze Marcelina, Maryanna, Wacław i Józefa	Kapuścińce, Tłuste część
Kęszycki Nałęcz Aleksander	Dzwinogrod, Łatkowce, Trupczyn.
Kęszycki Nałęcz Marcin	Dzwiniaczka, Babińce pod Dzwinogrodem.
Kimelmann Izak i Mojżesz	Liczkowce, Trybuchowce.
Kopystyński Tytus	Wierzbówka.
Korytko Seweryn	Suchodół.
Korytowska Wanda z Młockich	Petlikowce stare i nowe, Bielawince, Kurdwanówka.
Koziebrodzka Helena, hr.	Wołkowce nad Dniestrem.
Krzysztofowicz Franciszek	Trybuchowce.
Lanckoroński Karol, hr.	Chomiakówka, Dolina, Jagielnica miasto, Jagielnica stara, Muchawka, Nagorzanka, Rosochacz, Salówka, Swidowa i Antoniów, Truchanówka, Ułaszkowce, Zabłotówka.
Łukasiewicz Jan i Ludwika	Chartanowice, Pieczarna, Żerawa.
Łukasiewicz Kajetana i Emilii Plewińskiej masa spadkowa	Babińce pod Krzywczem.
Łukasiewicz Ignacy	Kasperowce część.
Makowiecki Nicefor	Strzałkowice część.
Margulesa Simche masa spadkowa	Nowosiółka, Kostuńka.
Mikuli Stefan	Chartanowice, Hinkowce.
Miziumski Józef	Dawidkowce.
Mikołajewicze Helena, Kornel i Kajetan, małoletni	Filipkowce część.
Mysłowski Józef	Zwiniacz i Szurmanówka.
Ochocki Kalikst	Białobożnica, Ryddduby.
Ochocki Józef	Wierzbowiec, Siemiakowce, Laskowce i Budzanów.
Ochocki Władysław	Kalinowszczyzna, Siemiakowce, Skorodyńce.
Orłowski Kalikst	Lisowce.
Orłowski Oktaw	Połowce.
Paygerta Józefa masa spadkowa	Sidorów.
Parnes Dawid, masa spadkowa	Tudorów.
Pasakas Mikołaj	Kozaczówka, Okopy.
Plattner Fryderyk	Szmańkowczyki, Uhryn.
Parnes Saul i Rafał	Iwanówka.
Pawlikowski Jan Maryan	Nowosiółka Kościukowa.
Pawlikowska Marya, Josel i Feibisch Hollenberg i Bolechower Zacharyasz	Worwolińce część.
Perekładowskiego Aleksandra spadkobiercy, Stanisław, Olga i Klaudya Sal mea Elżbieta, 3 im.	Budzanów.
Pieńczykowska Marcela	Dzwiniacz.
Piotrowski Józef	Skowiatyn.
Podlewski Waleryan	Chomiakówka, Biały potok.
Potocki Mieczysław	Kociubinczyki.
Prankul Krzysztof	Lesieczniki.
Romaszkan Marya i Józefa	Burakówka, Capowce i Słobudka.
Romaszkan Jakób	Popowce, Sadki, Koszyłowce.
Rosenkranz Salomon	Skorodyńce.
Rudroff Stanisław i Władysław	Szwajkowce.
Rudzka Teofila	Uhrynkowce część Stawki zwana.
Sapieha Leon, książę	Bilcze, Manasterek, Holihrady część.
Schutzmann Salomon	Krzywcze.
Starzyńska Józefa	Anielówka, Rozanówka, Tłustawieś, Teklówka, Muszkalówka, Puklaki, Słubudka pod Borszczowem, Słobudka turylecka, Trojca, Turylcze część, Iwankowce.
Siemieńska Zofia z hr. Lewickich	Chorostków, Chłopówka, Howiłów wielki i mały, Karaczyńce, Mszaniec, Peremiłów, Pustołówka, Raków, Kąt, Wierzchowce.
Siemiginowski Bronisław	Siekierzyńce, Zbrycz część.
Siemiginowski Włodzimierz i Ziemowit	Torskie.
Szymonowicz Antoni	Krzywołuka.
Skólska Elżbieta, dożywotniczka	Worwolińce część.
Siostry miłosierdzia w Budzanowie	Kulczyce.
Siostry miłosierdzia w Lwowie	Bielowce, Boryszkowce.
Stern Jakób Wolf wraz z małoletniemi Heleną Kornelem i Kajetanem Mikołajewiczem	Filipkowce część.
Stroński Henryk	Kasperowce część.
Stupnicki Marceli	Szypowce.
Tarnawski Franciszek	Zalesie.
Triebfeder Natan, Wiktoryi Dzierzek masa spadkowa, Mikołaj Karpiński, Leon Kraus, Aleksander Błoński, Aniela Siemaszowa. Feliks Błoński, Jan Kwaśnicki, Jan Błoński i Franciszek Gruszecki	Filipkowce część.
Torosiewicz Kajetan	Hołowczyńce część, Korolówka górna
Ujejski Zdzisław	Wasylkowce część.
Wachowicz Spirydyon i Honorata	Szydłowce.
Weisglas Natan	Oleksińce.
Werniccy Józef i Ludwika	Biała.
Wolańska Franciszka	Beremiany, Głęboka i Kadłubińce część.
Wolańska Innocenta	Dubby.
Wolańska Matylda	Czarnokońce wielkie i małe, Czarnokoniecka wola.
Wolański Mikołaj	Pauszówka, Dzuryn, Bazar część Józefówka zwana.
Wróblewski Władysław	Czortków miasto scheda V.
Wybranowski Leoncyusz	Drohiczówka.
Wolański Witołd	Błyszczanka, Duplisko, Wierzbowiec.
Zarwanica gr. kat. probostwo	Cwitowa.
Zawadzkiego Antoniego masa spadkowa	Probuzna i Hryńkowce.

W y k a z

posiadaczy dóbr tabularnych uprawnionych do wyboru posła do Sejmu krajowego w ciele wyborczem większych posiadłości okręgu wyborczego

Nowo - Sądeckiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Ader Michał i Robinson Nathan	Jazowsko z przyległ., Gruszów, Łazy, Brzynna i Obidza.
Berscy Leon, Jerzy i Aniela, tudzież Rypsyna Berska dożywotniczka	Tylmanowa, Liguszowa czyli Liguszówka.
Borowskiej Florentyny masa spadkowa	Sowliny.
Cudek Kajetan i Franciszek	Korzenna niżna, (Stronczyzna zwana)
Cysterzów konwent w Szczyrzycu	Góra św. Jana, Gruszów, Janowica, Pogorzany, Porąbka, Raciborzany, Szczyrzyce.
Dąbski Włodzimierz	Bystra.
Dąbczański Aleksander	Wilowice dolne.
Dzianott Józef	Olszana.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Dzieduszycka Helena hrab	Wilkowisko
Dziewolscy Hieronim Michał dw. im. i Anna	Krościenko.
Dobrzyński Adolf	Bartkowa. Posadowa, Roznów, Radajowice.
Dobrzyński Alfred Zygmunt dw. im,	Jastrzębia.
Drohojewski Marceli.	Czorsztyn.
Drohojewski Seweryn hr.	Czernin, Kiczna, Łącko, Maszkowice, Zagórzyn, Zarzyce.
Dunikowska Petronela	Tęgobórz, Zawadka, Rozdziele.
Dydyński Aleksander	Słupie z przyległ.
Fihauser Eugenia	Klikuszowa.
Fibauer Konrad	Bruśnik, Siekierczyna, Bukowice, Jamna.
Gąsiorowskiego Leona masa spadkowa.	Mstów.
Gerżabek Antoni, Kubier Sebastyan, Michał Waradzyn, Marcin Jandura, Bartłomiej Sikora, Antoni Piwowarski, Mikołaj Tomaszkiewicz, Jan Hagawski, Jan Gazdziak, Wawrzyniec Bator, Mikołaj Zaślakiewicz, Łukasz Wińcowski, Michał Szewczyk, Jan Skrzyński, Jan Kłapacz, Jakób Wojcik, Jan Gulik, Jan Jankowicz, Mich. Warazyn, Jakób Łapczyński, Józef Kubicz, Jan Baboń, Jan Suski, Jakób Garficki, Wojc. Gorlicki, Walenty Wińcowski, Wojciech Udziel, Piotr Sukiennik, Jan Maruszyński, Jan Zwoliński, Jan Kowalczyk, Jakób Podlepny, Józef Gorlicki, Michał Markowicz, Jan Adamczyk, Wojc. Plewa, Jan Plewa, Jędrzej Plewa. Kazim. Kłapacz, Sebastyan Kubicz, Jan Plewa nr. 222, Jakób Kłapacz, Michał Puchlerski, Maciej Jandura, Wojciech Gazdziak nr. 47, Józef Bator, Michał Buka, Józef Puchomirski, Mendel Wildfeuer, Franciszka Bednarczyk, Marcin Katafuła, Józef Rusniakiewicz, Gabryel Plewa, Jan Plewa nr. 162, Jędrzej Palica, Jędrzej Mikołajczyk, Katarzyna Kubicz, Maciej Mysza, Józef Dewera, Tomasz Kłapacz, Maciej Podlipny, Józef Maskała, Jan Bednarczyk, nr. 25, Maciej Plewa, Wojciech Sikora, Józef Chlebowski, Franciszek Gązel, Franciszek Bednarczyk nr. 35, Franciszek Gazdziak, Jędrzej Bednarczyk nr 40. Jędrzej Bednarczyk, nr. 217, Marcin Gazdziak, Michał Rusniak, Kazimierz Kubicz, Stanisław Bukowski, Antoni Bukowski, Jędrzej Gazdziak, Mikołaj Plewa, Tomasz Bednarczyk, Jan Karczmarczyk, Ludwik Bylinski, Józef Grzywalski, Jan Maskala, Jakób Maskala, Maciej Bednarczyk, Jędrzej Bednarczyk nr. 198, Józef Baboń, Antoni Lisowski, Franciszek Krupa, Sebastyan Krzan, Józef Januszak, Stanisław Bodziuch nr. 28, Jan Bodziuch, Maciej Burak, Majcher Krzystoń, Jan Cislak, Sebastyan Ostołowski, Tomasz Bucz, Jan Słodyczaa, Jakób Kopytko, Franciszek Klimczak, Wojciech Klimczak, Jakób Bodziuch, Jan Bodziuch nr. 9, Sebastyan Funa, Tomasz Góra, Bartłomiej Węgrzyniak, Grzegorz Bodziuch, Wojciech Zązel, Bartłomiej Bator, Maciej Klimczak, Karol Bator, Jędzej Jandura, Barłomiej Klir[illegible], Jan Sas i Kazimierz Jandura.	Maniów z przyległ., Huba, Mizerna, Sigulian.
Głębocki Franciszek i Feliks.	Mogilno.
Gostkowski Roman i Mieczysław. Gerzabek Sydonia, Potocka Bronisława i małoletni Gostkowscy Zygmunt, Władysław i Julia	Męcina dolna, Kłodne.
Gostkowska Matylda bar.	Kąsna dolna.
Gostkowscy Wincenty bar i Leokadya	Młynczyska, Świdnik i Rogi.
Hołubowicza Władysława masa spadkowa	Glinik, Jelna.
Hołubowicz Helena	Podole, Podglinicze część i Dobrzanica część
Hosch Ferdynand	Biała wyżna, Binczarowa, Bogusza, Grybów, Kąclowa, Siołkowa, Wojnarowa.
Kalb Mendel	Olszyny.
Korzanowicz Ignacy	Stróże wyżne.
Kozakiewicz Aleksander	Bobowa, Berdechów.
Kosterkiewicz Antoni Aleksander i Jan Józefa z Kosterkiewiczów Riter, Zofia Zdańska i małoletni Franciszek i Władysław Kosterkiewicz	Wielopole.
Kozarski Władysław	Jankowa.
Kozierowski Bolesław Gustaw dw. im.	Biesna.
Kuba Ludwik	Słopnica szlachecka.
Lankoroński Ignacy hr.	Wielogłowy.
Ligęza Tadeusz, Jadwiga, August, Stanisław i Józefina	Chruślice, Dąbrowa, Gołąbkowice, Klimkówka
Lipińscy Piotr, Ludwik, Władysław, Xawery i Paulina	Mszanka.
Łuniewski Kazimierz	Glinik marjampolski, Stróżowka część.
Maryanowska Zofia i Zielińska Marjanna	Męcina górna.
Majchrowicz Ludwina	Jezów, Moroń, Stróżna, Wilczyska.
Marszałkowicz Maxymilian	Kiczna, Zubrzyk, Stronie.
Marszałkowicz Kornelia	Kamienica, Szczawa, Zalesie, Zasadne, Zbłudza.
Mars Franciszek	Starawieś, Limanowa.
Mączyńscy Maciej i Helena	Siedliska.
Meizner Anastazy	Rupniów. Ubrzeż.
Milkowski Edward	Rychwald, Gorlice, Ropica polska, Strożówka.
Mrowczyńska Katarzyna i Nowakowa Salomea	Szalowa z przyl. Bieśnik i t. d.
Myszkowski Ludwik Dr.	Jasna, Podlepien, Słopnice królewskie, Tymbark, Zamieście, Zawadka, Młynne.
Niedzielscy Stanisław i Helena	Staszówka.
Neumanowski Herman	Kwiatanowice.
Olszewski Leon	Sietnica.
Osiecka Helena	Zborowice.
Piemążkowej Julii masa spadkowa	Koszary i Bałazówka.
Płocki Jan	Ropica polska, Gorlice część, Rychwald część.
Pierzchalskiego Alexandra masa spadkowa	Falkowa górna.
Pruszyński Zygmunt	Przenosza, Skrzydlna, Wola skrzydlańska.
Przychocka Paulina Br.	Kobylczyna, Sechna, Ujanowiec, Zmiąca Biała, Bilsko, Łososina dolna, Bosznirowa, Stańkowa, Wronowice. Zbikowice.
Radomski Stanisław	Jastrzembia Łukawica, Rostoka, Młynczysko.
Reklewski Augustyn	Krużlowa wyżna
Reklewski Hipolit	Czarny Potok, Skrudzina, Jadamwola, Jastrzębia.
Romer Konstanty i Marya	Jodłownik, Kostrza. Ryje, Krasne, Łasocice Rzeki, Lipie, Sadek.
Romer Michał	Łęka.
Romer Gustaw	Lipie.
Rudnicki Antoni i Kubali Eleonory i Eugena masa spadkowa	Jastrzębia, Łukawica, Rostoki i Zawada.
Rumiński Michał, Żywicki Roman, Marceli Groblewski. Katarzyna z Rożniatowskich Pełczyńska, Julianna Hordyńska i Marya Rumińska	Szymbark.
Stadnicki Edward hr.	Baranowice, Rybień, Bącza, Kunina, Białowoda ruska, Brzezina, Czaszów, Czarna woda, Frycowa, Jaworki, Krzyżówka, Kotów, Łabowa, Łabowiec, Łęg z Kamionką, Łosie, Maciejowa. Nawojowa, Nowa wieś, Popardowa, Rostoka mała, Rostoka wielka, Szlachtowa, Uhryn, Złotne, Homrzyska, Wysokie.
Stadnicki Eustachy i Konstancya hrab.	Polna, Wyskitne.
Stadnicka Korona hrab.	Białowoda. Rodajowice, Rostoki, Brzeziny, Tropie, Habalina.
Stadnicka Konstancya hrab.	Biała niżna, Gródek.
Stahlberger Karol	Jadamwola, Młynczyska.
Straszewska Jadwiga	Lipniki, Rozdziele.
Szalay Józef	Szczawnica.
Siemoński Gustaw	Jelna, Zbęk, Lipie, Milkowa, Przydonica.
Skirliński Edward	Wola łużańska
Szczepanowski Franciszek	Sokoł.
Skrochowski Felix	Łosie, Regetów wyżny, Ropa, Skwirtne.
Stobnicka Kasylda	Łyczana.
Stołajski Adam	Rzepienik biskupski i Strzyżewski.
Struszkiewicz January i Teofila	Glisne, Mszana dolna, Słomka.
Struszkiewicz Marya	Porąbka i Stroża.
Szujski Piotr	Kurow, Sienna, Wola kurowska, Zbyszyce.
Skrzyński Alexander	Laskowa, Dominikanowice, Gładyszów, Klęczany, Kobylanka, Kryg, Libusza, Ług, Męcina mała i wielka, Pstrzążne, Bodaki, Wirchne, Zdynia.
Skrzyńska Julia	Bielanka, Luzna, Moszczanica.
Szymonowicz Józefa	Sękowa.
Tetmajer August	Ochotnica.
Tetmajer Ludwika	Łopuszna.
Trzecieska Anna	Begoniowice, Cięźkowice, Kipszna, Ostrusza, Tursko.
Trzecieskiego Franciszka masa spadkowa	Kwiaton, Przysłup, Smerekowice, Uście ruskie.
Uznańscy Adam i Honorata	Szuflary.
Weidner Emilia	Rzepienik suchy.
Więtkowski Stanisław	Rastawice, Rozembark.
Wittig Wanda	Bednarka, Pagerzyna, Wapienna, Wojtowa.
Wodzicki Henryk hrab.	Kamina, Łętowa, Łostówka, Lubomierz, Mszana górna, Niedzwiedź, Podobin, Poręba wielka.
Wrocławek Józef	Harklowa.
Wysocki Alfred	Turza.
Wysocka Rozalia	Kąsna górna z przyleg.
Wyszkowski Wincenty masa spadkowa	Koniuszowa, Zabelcze.
Zajkowski Edward Dr.	Stróże niżne, Berdychów, Bugaj.
Zdanowskiej z Stańskich Julii masa spadkowa i Zielińska z Zdanowskich Kazimira	Janczowa, Krasne, Potockie, Lipnica, Niecew.
Zieliński Eugeniusz	Klęczany.
Zwierzyna Herman i Edward.	Chyrzówki, Dobra i Zadziele, Jurków, Gruszowice, Petrzyczki, Wilczyce, Włostówka.
Żuk — Skarzewscy Piotr, Sylwery, Alojzy 3ga im. i Aniela Marya Franciszka, Faustyn, Józef, Ignacy 3ga im.	Pryszowa.
Żuk — Skarzewski Marceli	Bartkowa, Posadowa, Gródek, Kobyle, Radajowice, Bujne, Rożnów, Wiatrowice, Załęże.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 21 Grudnia 1875.

(5220 2—3) **Edykt.**

L. 28796. C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek pana Franciszka Doute, fabrykanta z Białej, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się taki znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Dippoltera de Dippoltswalden, c. k. sędziego powiatowego w Białej, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dra Nechie'go, z substytucyą p. dr. Eisenberga.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 3go stycznia 1876 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do końca lutego 1876 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 13 marca 1876 o godzinie 10ej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 21 grudnia 1875.

(5114 3—3) **Edykt.**

L. 10335. Uchwałą złoczowskiego c. k. Sądu obwodowego z 20 listopada 1875 l. 10041 uznano Antoniego Bieleckiego z Potoka marnotrawcą,

Kuratorem dlań ustanawia się Onufrego Cieciurę. C. k. Sąd powiatowy.

Brzeżany 1 grudnia 1875.

(5177 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3347. C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 401 złr. 27 cnt a. w. z przynależytościami, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod L. kons. 48/126 w Wojkowicach położonej, własnością sukcesorów ś. p. Wawrzyńca Gindosza będąca, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach: na dniu 26 stycznia, 23 lutego i 15 marca 1876, każdym razem o godzinie 10 w Sądzie tutejszym.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 900 złr. a. w.

Wadyum wynosi 90 złr. a. w.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Sądowa Wisznia 10 sierpnia 1875.

(5066 3—3) **Edykt.**

L. 11278. C k. Sąd powiatowy w Stryju uwiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu p. Maryę Zalewską, że w sprawie egzekucyjnej p. Petroneli Rotter przeciw niej o 420 złr. a. w. z pn. dla niemożności doręczenia jej uchwał, kuratorem W. p. adw. Błońskiego w Stryju ustanowiono i temuż uchwałę tyczącą się oszacowania realności l. 46 m. w Stryju doręczono.

Stryj dnia 8 grudnia 1875.

(5197 (2—3) **Edykt.**

Nr. 2156. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do publicznej wiadomości, iż na skutek rekwizycyi c.k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 26 marca 1874 l. 5720, celem zaspokojenia wierzytelności Rosy Finder jako prawonabywczyni Jakóba Herscha Grobtucha w kwocie 189 złr. a. w. wraz z procentami po 6% od dnia 5 grudnia 1870 r., tudzież przyznanemi kosztami 5 złr. 52 ct, 3 złr. 72, 5 złr. 58 ct., 17 złr. 50 ct. i 5 złr. 11 ct. w. a., odbędzie się w siedzibie tutejszego sądu dnia 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1876 o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod nr. 33 w Brzezówce położonego, do leżącej massy Marcina Sołtysa należącego, ciała tabularnego niestanowiącego, wedle protokołów z dnia 4 maja 1871 i 3 kwietnia 1873 zajętego i oszacowanego pod następującemi warunkami:

I. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 4100 zł. a. w. poniżej której to ceny szacunkowej ta realność dopiero na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

II. Każden chęć kupna mający obowiązany jest przed terminem na ręce komisyi licytacyjnej wadium w kwocie 410 zł. a. w. w gotówce złożyć, które to wadium nabywcy do ceny kupna wliczonem, zaś innym licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

III. Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisowego zajęcia i oszacowania wolno stronom interesowanym w registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Dąbrowa, dnia 25 kwietnia 1874.

(5198 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6075/cyw. C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia, iż publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod N. k. 47 rep. 55 w Słocinie położonego w sprawie Zofii Rejusowej przeciw Katarzynie Muryasowej oraz spadkobiercom Tadeusza Niepsuja pcto 714 zł. 25 ct. i 3 zł. 15 ct. a. w. z pn.: dnia 31 stycznia, dnia 28 lutego i dnia 27 marca 1876, każdą razą o godz. 9 rano pod warunkami w postanowieniu z dnia 16 kwietnia 1875. L. 2288 wymienionemi, odbędzie się.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tyczyn dnia 6 października 1875.

(5202 2—3) **Edykt.**

L. 63177. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Maurycy Lazarus przeciw spadkobiercom Teodora i Katarzyny Jarosiewiczom jako to Janowi i Teodorze Jarosiewiczom, tudzież nieprzyznanej masie spadkowej Anny Jarosiewiczowej a względnie jej zgłoszonym spadkobiercom Teodorze i Maryannie Jarosiewiczom, niemniej Pawłowi Stydnickiemu i Janowi Kobłowskiemu, wszystkim tym z miejsca pobytu i życia nieznanym i ich ewentualnym spadkobiercom lub prawonabywcom również z miejsca pobytu i życia nieznanym pod dniem 29 października 1875 l. 63177 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego pozew ten doręczono pierwopozwanym do wniesienia obrony do dni 30, a ponieważ miejsce pobytu tychże nie jest wiadomem, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Rogalskiego z zastępstwem dr. Malego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4 grudnia 1875.

(5235 2—3) **Edikt.**

Z. 7797. Von Seite des k. k. Bezirks-Gerichtes in Kosów wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der dem Itzig Eltiss von Iwan Jaremijczuk gebührenden Vergleichsumme pr. 95 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive öffentliche Veräußerung der dem Schuldner Iwan Jaremijczuk gehörigen, bereits pfandweise beschriebenen und abgeschätzten unter C. N. 266 in Wierzbowiec gelegenen Realität bewilligt, und hiezu drei Termine und zwar am 19 Jänner, 18 Februar und am 21 März 1876, jedesmal um 10 Uhr V. M. anberaumt wur en mit dem, daß bei den zwei ersten Terminen obige Realität nur um oder über dem Ausrufspreise dagegen beim 3 Termine auch unter demselben unter folgenden Bedingungen an den Meistbietenden hintangegeben werden wird.

I. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth v. 395 fl. ö. W. angenommen.

II Jeder Kauflustige ist verpflichtet 10% des Ausrufspreises als Vadium zu Händen der Lizitations Comission zu erlegen.

III. Die übrigen Feilbietungs-Bedingungen, so wie der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks Gericht.

Kosów am 30 November 1875.

(5237 2—3) **Edykt.**

L. 63179. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni dzieciom Franciszka Wied jako to: Antoniemu i Annie Wied, tudzież Teodorowi Lewickiemu, i również niewiadomym ich spadkobiercom, lub prawonabywcom, iż Maurycy Lazarus wniósł przeciw nim i przeciw innym osobom pod dniem 29 listopada 1875 L. 63179 pozew o ekstabulacyę sumy 16764 złp. D. 39 p. 415 n. 17 on. z pozycyami odnośnemi i nadciężarami ze stanu biernego połowy realności l. 451 1/4 we Lwowie, i o pomoc sądową prosił.

Ponieważ miejsce pobytu Antoniego i Anny Wied tudzież Teodora Lewickiego nie jest wiadomem, a zatem ustanowił c. k. Sąd krajowy do zastępywania ich tudzież ich możliwych niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dra Nurkowskiego z zastępstwem adw. Dra Kuczkiewicza kuratorem, z którym niniejsza sprawa według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę sobie wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 11 grudnia 1875.

(5240 2—3) **Konkurs.**

L. 26661. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Korszowie, powiecie Kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. Roczna płaca 150 złr. ryczałt kancelaryjny rocznie 40 złr. i ryczałt rocznych 200 złr. za utrzymywanie codziennie dwurazowej jazdy posłańczej do dworca w tejże miejscowości.

Podania w których kompetenci oświadczyć się mają, że są gotowi do objęcia służby telegraficznej za wynagrodzenie w tej mierze systemizowane, w razie gdyby w tej miejscowości została otworzona stacya telegraficzna, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 26 grudnia 1875.

(5248 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 178. Sąd powiatowy w Radymnie poszukuje jednego dyetaryusza z pismem szybkiem i czytelnem za miesięcznem wynagrodzeniem 20 do 25 złr. tudzież dwóch posłańców sądowych do doręczeń po wsiach tegoż powiatu, umiejących pisać, za wynagrodzeniem miesięcznem od 20 do 30 złr.

Konkurenci przedłożą metrykę urodzenia, lub inny dowód wieku swego i świadectwo moralności, nadto dyetaryusze próby własnoręcznego pisma; zaś kandydaci na posłańców sądowych, lekarskie świadectwo zdrowia. Na posłańców sądowych pierwszeństwo otrzymają wysłużeni żandarmi.

Radymno 27 grudnia 1875.

(5241 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 62333. C. k. Ministerstwo obrony krajowej w porozumieniu z c. k. państwowem Ministerstwem wojny jako też i c. k. Ministerstwem skarbu, wyznaczyło na zasadzie §. 31 Ces. rozp. o kwaterowaniu wojska z dnia 15 maja 1851 (Dz. p. p. Nr. 124) na czas od 1 stycznia do ostatniego grudnia 1876 r. dla obciążonych kwaterunkiem wskutek przechodu c. k. wojska, kwotę trzynastu (13) centów a. w. jako wynagrodzenie z c. k. skarbu wojskowego za pożywienie (objad) żołnierza, począwszy od sierżanta i stopnia temuż równego aż do najniższych stopni, co się niniejszem w skutek reskryptu W. c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 13 grudnia 1875 l. 16378/3421 II. do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 20 grudnia 1875.

(5249 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7582. Sąd powiatowy w Radymnie poszukuje do urządzania ksiąg gruntowych w gminach tego powiatu jednego dyetaryusza z pismem wyrobionem i szybkiem, za miesięcznem wynagrodzeniem najwyżej 30 złr, i prócz tego z dyetami 1 złr. dziennie przez cały czas zatrudnienia na wsi.

Konkurenci przedłożą metryki urodzenia lub inny dowód swego wieku, próby własnoręcznego pisma i świadectwa moralności.

Radymno 27 grudnia 1875.

(5188 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 15277 cyw. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu mianuje na wniosek wierzycieli konkursowych, więcszość stanowiących, z d. 16 grudnia 1875 uczyniony, Jakóba Willnera tymczasowym zawiadowcą masy rozbiorowej Salamona Karola, zaś Nathana Tenenbauma jego zastępcą.

Tarnopol dnia 20 grudnia 1875.

(5153 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4319 cyw. W celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 złr. 27 cnt z pn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod L. 10/31 w Lipinie położonej, Michała Rudnika własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zasta wniczego opisu z dnia 8 kwietnia 1869 opisanemi gruntami, w trzech terminach, t. j. dnia 16 lutego, 13 marca i 10 kwietnia 1876, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Bliższe warunki tudzież protokół zastawniczego opisania powyższej realności przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Żółkiew 15 października 1875.

(5228 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 23645. Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie podaje się niniejszem do wiadomości, iż w celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Krzeszowicach, rozpisuje się konkurencya przez podanie pisemnych ofert, które zaopatrzone w wadyum w kwocie 50 złr., wniesione być mają najpóźniej do 10 stycznia 1876 drugiej godziny po południu, na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

W roku ubiegłym wynosił obrót w materyałach tytoniowych w wartości 27815 złr 89 cnt., w stemplach 3901 złr. 2 cnt.

Dalsze warunki przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i u wszystkich nadzorów straży skarbowej powiatu krakowskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków dnia 17 grudnia 1875.

(5194 3—3) **Edikt.**

Z. 14791. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird den, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Personen als:

1 den Erben des verstorbenen Romuald, Michael z. N. Szawłowski, 2 Thadeus Myslowski, 3 Adalbert Popiel, 4 Julia de Popiel Jaworska, 5 Chane Schwarzfeld, 6 Dr. Ignaz Buberle, 7 Salamon Seinfeld, 8 Alba Herzmann, 9 Samuel Schönfeld, 10 Benjamin Schwarzfeld, 11 Jakob Weisshaus, 12 J. Baran, 13 Taube Schwarzfeld u 14 Leib Leibel — allen als Hypothekargläubigern der in Stanislau sub Nr. Cons. 13 gelegenen Meschulim Schwarzfeld'schen Realität — bekannt gegeben, daß denselben zu ihrer Vertrettung bei der Vorrechtsaustragung und Liquidirung der ob dieser Realität haftenden Hypothekarforderungen, bei der hazu auf den 30 März 1876 um 4 Uhr Nachm. hiergerichts anberäumten Tagfahrt, der H. Adt. Dr. Szydłowski mit Substituirung des H. Adt. Dr. Dwernicki zum Curator bestellt worden ist.

Stanislau 27 November 1875.

(5204 3—3) **Konkurs.**

L 6502. Przy oddziale rachunkowym sądu krajowego wyższego krakowskiego opróżnioną została posada re widenta a względnie oficyała lub asystenta z płacami systemizowanemi.

Podania o tę posadę, opatrzone dowodami należytego uzdolnienia i dokładnej znajomości języka polskiego wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego krakowskiego w terminie 14 dni od dnia trzeciego ogłoszenia konkursu w gazecie lwowskiej.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków 20 grudnia 1875.

(5193 3—3) **Edykt.**

L. 27257. C. k. Sąd krajowy w Krakowie czyni niniejszem wiadomo, iż w skutek podania Ks Józefa Krause de pres. 16 listopada 1875 L. 27257 zarządza postępowanie amortyzacyjne względem zagubionej książeczki kasy wkładkowej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Credit-Anstalt) w Krakowie Nr. 137 tom I str. 137 na wkładkę 110 zł a. w opiewającej, i na imię ks. Józefa Krause wystawionej i wzywa możliwego posiadacza takowej, aby powładanie swoje tem pewniej w tutejszym c. k. Sądzie w przeciągu sześciu miesięcy zgłosił, ile że w przeciwnym razie książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

Kraków dnia 26 listopada 1875.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.